



Интерактивный День Европы Інтерактивний День Європи

Program Dnia Europy w Łuckiej Zjednoczonej Hromadzie był bogaty w ciekawe imprezy, które odbywały się w różnych miejscach tak naprawdę w ciągu nie jednego, tylko kilku majowych dni.

Główne obchody Dnia Europy w Łucku odbyły się 15 maja na Placu Teatralnym. Tu na mieszkańców miasta czekała «Oda do radości» – hymn Unii Europejskiej – w wykonaniu orkiestr dętych z Pałacu Kultury miasta Łucka oraz jednostki wojskowej 1141 Gwardii Narodowej Ukrainy, a także program koncertowy, zaprezentowany przez uczniów i wykładowców miejskich szkół muzycznych oraz orkiestrę symfoniczną Wołyńskiego Koleżu Kultury i Sztuki im. Igora Strawieńskiego.

Podczas przerwy w występach muzyków Wasyl Korbutiak i Ewa Mańkowska z Ukraińsko-Polskiego Sojuszu im. Tomasza Padury w Równem przeprowadzili interaktywny konkurs «Unia Europejska: Polska i Ukraina». Sprawdzić swoją wiedzę oraz powalczyć o nagrody ufundowane przez Konsulat Generalny RP w Łucku mogli nie tylko uczestnicy zaproszeni na scenę, ale również widzowie.

«Śpiewamy głównie o miłości» – powiedzieli wykonawcy z zespołu reggae'owego «The Lions» z Wrocławia, którzy wystąpili na scenie Dnia Europy w Łucku wieczorem 15 maja. W niedzielę wrocławscy muzycy zagrali w Dubnie.

16 maja słonecznie, kolorowo i wesoło było w Parku Bohaterów

Majdanu i Niebiańskiej Sotni. Podczas imprezy artystycznej «Europejska rodzina» zorganizowanej przez Wydział Służb Socjalnych ds. Rodziny, Dzieci i Młodzieży Łuckiej Rady Miejskiej można było obejrzeć przedstawienia w wykonaniu aktorów Twórczego Studia Natalii Żurawlowej. Na scenie wystąpili także uczniowie Teatralno-Językowej Szkoły «Zakochani w teatrze» przy Towarzystwie Kultury Polskiej «Twórczość dla życia», zespół «Wołyńskie Słowniki» z Towarzystwa Kultury Polskiej im. Tadeusza Kościuszki i in.

Podczas koncertu prowadzący podawali ciekawe fakty o państwach europejskich. W parku działały stoiska, gdzie dzieci i rodzice mogli wesoło spędzić czas. Zgromadzone pod sceną dzieci i młodzież aktywizowały także aktorki z dziecięcego teatru «Dywoswit» z Kozow w obwodzie tarnopolskim, które dzień wcześniej uczestniczyły w spotkaniach teatralnych «Lutsk Junior Theatre» (piszemy o nich na str. 7). Dziewczyny najpierw pokazywały widzom ruchy taneczne, a następnie razem z nimi tańczyły i śpiewały rytmiczne piosenki.

Tekst i zdjęcia: Natalia DENYSIUK

Програма Дня Європи в Луцькій міській територіальній громаді була багата на різнопланові заходи, які відбувалися протягом кількох днів у різних локаціях.

Основні заходи Дня Європи в Луцьку пройшли 15 травня на Театральному майдані. Тут на містян чекали «Ода до радості» – гімн Європейського Союзу – у виконанні духових оркестрів Палацу культури міста Луцька та військової частини 1141 Національної гвардії України та концертна програма, представлена учнями і викладачами музичних шкіл міста й симфонічним оркестром Волинського коледжу культури та мистецтв імені Ігоря Стравінського.

Перерву у виступах музикантів заповнив інтерактивний конкурс «Євросоюз: Україна та Польща», який провели Василь Корбутяк та Ева Маньковська з Українсько-польського союзу імені Томаша Падури в Рівному. Перевірити свої знання та позмагатися за цінні подарунки, профінансовані Генеральним консульством РП у Луцьку, могли не тільки учасники, запрошені на сцену, але й глядачі.

«Співаємо в основному про любов», – звернулися до глядачів виконавці з регі-гурту «The Lions» із Wrocławia, які увечері представили на головній сцені Дня Європи в Луцьку свою концертну програму. Наступного дня вrocławські музиканти виступили в Dubnie.

16 травня сонячно, кольорово і весело було в Парку Героїв Май-

дану та Небесного Легіону в Луцьку. Під час соціально-культурного заходу «Європейська родина», організованого управлінням соціальних служб для сім'ї, дітей та молоді Луцької міської ради, тут можна було переглянути перформанси у виконанні акторів Творчої студії Наталії Журавльової. Виступили також вихованці Театрально-мовної школи «Закохані в театр» при Товаристві польської культури «Творчість заради життя», колектив «Волинські соловейки» з Товариства польської культури імені Тадеуша Костюшка та інші.

Під час концертної програми ведучі ознайомлювали глядачів із цікавими фактами про європейські країни. У парку діяли намети, де дітки з батьками могли весело провести час. Активізував учасників заходу також інтерактив від акторів дитячого театру «Дивосвіт» із Козової Тернопільської області, які днем раніше брали участь у театральному фестивалі «Lutsk Junior Theatre» (про нього ми пишемо на стр. 7). Спочатку вони розучували з глядачами танцювальні рухи, а потім усі разом – на сцені та біля неї – танцювали і співали запальних пісень.

Текст і фото: Наталя ДЕНИСЮК

Незвичний урок історії

Niezwykła lekcja historii



сторінка 2

100 років тому народився Мечислав Кромпець

100 lat temu urodził się Mieczysław Krąpiec



сторінка 4

У Польщі встановлено санктурій Клеванської Богородиці

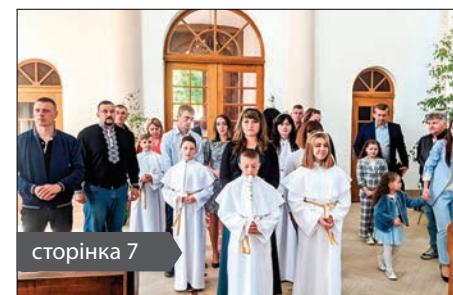
W Polsce ustanowiono sanktuarium Matki Bożej Klewańskiej



сторінка 6

Перше Причастя в Dubnie

Pierwsza Komunia w Dubnie



сторінка 7

На День Європи готували традиційні польські страви

W Dniu Europy gotowano tradycyjne dla Polesia potrawy



сторінка 8

Święta majowe w polskich organizacjach

Травневі свята в польських організаціях

Члони польських організацій на Україні обходили 230. річницю ухвалення Конституції 3 Мaja oraz szereg innych ważnych dla Polaków dat i świąt.

Мłodzież ze szkoły sobotnio-niedzielnej przy **Towarzystwie Kultury Polskiej im. Władysława Reymonta w Równem** przygotowała niezwyczajną lekcję, w ciekawej formie przedstawiając ponadczasowe wartości majowych wydarzeń w polskiej historii.

Na początku zabrzmiała pieśń «Witaj Majowa Jutrzenko». Następnie uczniowie zaprezentowali wiadomości o 17. rocznicy Dnia Flagi Rzeczypospolitej ustanowionej w 2004 r. na dzień 2 maja. Najmłodszy uczeń – ośmioletni Maksio – recytował wiersz o barwach ojczystych. Starsi przypomnieli 19. rocznicę Dnia Polonii i Polaków za Granicą.

Następnie przyszedł czas na przypomnienie wielkiego sukcesu Polaków – uchwalenia 3 maja 1791 r. pierwszej konstytucji w Europie. Mija już 230 lat, ale pamięć o ponadczasowych wartościach jest żywa, zwłaszcza że 2021 rok ogłoszono Rokiem Konstytucji 3 Maja.

Młodzież udowodniła, że zna ważne wydarzenia dotyczące historii Polski. Umiejętnie skorzystała ze źródeł historycznych oraz opracowała ciekawą multimedialną prezentację. Wszyscy uczniowie aktywnie brali udział w «lekcji historii». Zainteresowanie zgromadzonych wzbudziły zaprezentowane przez nich «Pieśń Konfederatów Barskich», dzieło Jana Matejki «Konstytucja 3 Maja 1791 roku» oraz inne obrazy historyczne. Uczniowie recytowali utwory wybitnych poetów, nie zabrakło też wesołych piosenek o maju.

W Towarzystwie Kultury Polskiej w Kowlu również uczczono 230. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Członkowie TKP, uczniowie, rodzice i przyjaciele organizacji spotkali się 14 maja w Szkole Polskiej.

Prezes TKP Anatolij Herka podkreślił wagę i znaczenie pierwszej spisanej konstytucji w Europie i drugiej na świecie. Przypomniał także o Dniu Flagi i Dniu Polonii i Polaków za Granicą obchodzonych na początku maja.

Uczniowie przygotowani przez nauczycieli Switlanę Wawrysz i Wiesława Pisarskiego zaprezentowali pieśni i wiersze związane ze świętem majowym oraz piosenki współczesne. Przypomnieli najważniejsze fakty historyczne z tego okresu dziejów Polski.

Jednym z gości była Irena Bilous, absolwentka szkoły, która przypomniała w kilku zdaniach czasy, kiedy uczyła się języka polskiego. Wyraziła także uznanie dla nowego pokolenia uczniów, którzy podtrzymują polskie tradycje, przygoto-

wują programy artystyczne i biorą udział w różnych konkursach.

15 maja uroczystości z okazji majowych świąt zorganizowały **Stowarzyszenie Kultury Polskiej im. Michała Ogińskiego w Lubomlu** i działająca przy nim szkoła sobotnia.

Zgromadzonych w sali gimnazjum nr 1 powitał prezes Stowarzyszenia Włodzimierz Pedycz. Po odegraniu hymnów państwowych Ukrainy i Polski na scenie wystąpili uczniowie szkoły polskiej.

Kira Ustenko, Maria Romaniuk, Anna Oksentiuk, Iryna Jurczuk, Sofia Meleszko, Maria Kluka, Jarosława Bogdan, Złata Martyniuk wykonały taniec «Barwy Narodowe». Anastasija Sacharuk ze szkoły nr 2 i Walentyna Klekociuk z liceum zawodowego w Lubomlu zaśpiewały polskie piosenki. Zabrzmiały także wiersze o Polsce, fladze, ojczyźnie i 3 maja.

Maksym Rizenko, Wadym Kowal, Kristina Bojko, Waleria Medwedjuk, Marta Syluk, Marjana Bojko wspólnie z Włodzimierzem Pedyczem krótko przedstawili historię uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

Uczniowie szkoły sobotniej przy **Towarzystwie Kultury Polskiej w Kostopolu** w ramach obchodów 230. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja sprawdzali swoją wiedzę o Polsce.

Podczas spotkania, które odbyło się 16 maja, dzieci poznawały dzieje Polski. Najpierw przedstawiły dwie scenki o wydarzeniach z 1772 r., kiedy odbył się I rozbiór Rzeczypospolitej.

Następna część uroczystości została poświęcona dzieciom współczesnym. Każdy mógł sprawdzić swoją wiedzę w turnieju «Wspaniała Polska». Uczniowie rywalizowali między sobą podzieleni na dwie grupy. Rozwiązali kryptogramy, rebusy i krzyżówki, grali w kalambury o znanych Polakach. Czekala na nich także niespodzianka – quiz «Ciekawostki o Polsce».

Na zakończenie prezes Towarzystwa Kultury Polskiej w Kostopolu Tetiana Ostapenko podziękowała dzieciom za aktywny udział w imprezie.

Elżbieta PIOTROWSKA, Wiesław PISARSKI,
Włodzimierz PEDYCZ, Jana FEDOTOWA
Fot. Władysław BAGIŃSKI, Wiesław PISARSKI,
Walentyna OLECH, Inna SYLUK, Jana FEDOTOWA

Члени польських організацій в Україні вшанували 230-ту річницю ухвалення Конституції 3 травня та низку інших важливих для поляків свят.

Молодь із суботньо-недільної школи при **Товаристві польської культури імені Владислава Реймонта в Рівному** підготувала незвичайний урок, представляючи в цікавій формі позачасові цінності травневих подій у польській історії.

На початку прозвучала пісня «Witaj Majowa Jutrzenko». Потім учні представили інформацію про 17-ту річницю Дня польського прапора, який із 2004 р. відзначають 2 травня. Найменший учень, восьмирічний Максим, продекламував вірш про польські барви. Старші учні нагадали присутнім про 19-ту річницю Дня Полонії і поляків за кордоном.

Потім надійшов час на те, щоб згадати про таку визначну подію в польській історії, як ухвалення 3 травня 1791 р. першої конституції в Європі. Відтоді минуло 230 років, але пам'ять про позачасові цінності досі жива, а 2021-й оголошено в Польщі Роком Конституції 3 травня.

Учні довели, що знають важливі події польської історії. Вони вміло користувалися історичними джерелами та підготували цікаву мультимедійну презентацію. Всі активно брали участь у своєрідному уроці історії. Присутні із зацікавленням вислухали «Пісню барських конфедератів» у виконанні молоді та розповідь про картину Яна Матейка «Конституція 3 травня 1791 року» й інші історичні твори. Учні продекламували також вірші видатних поетів та виконали веселі пісні про травень.

У Товаристві польської культури в Ковелі теж відзначили 230-ту річницю ухвалення Конституції 3 травня. Члени ТПК, учні, батьки та друзі організації зустрілися 14 травня в польській школі.

Голова товариства Анатолій Герка підкреслив значення першої в Європі та другої у світі конституції та нагадав про День польського прапора та День Полонії і поляків за кордоном, які відзначають на початку травня.

Учні, яких підготували вчителі Світлана Вавриш і Веслав Пісарський, виконали пісні та вірші, присвячені травневому святу, та сучасні твори. Нагадали також найважливіші історичні події кінця XVIII ст. в історії Польщі.

Гостю заходу була випускниця школи Ірина Білоус, яка коротко розповіла про час, коли вона вивчала тут польську мову, та похвалила нове покоління учнів за те, що вони підтримують польські традиції, представ-

ляють мистецькі програми та беруть участь у конкурсах.

15 травня урочистості з нагоди травневих свят організували **Товариство польської культури імені Міхала Огінського в Любомлі** та суботня школа, що діє при ньому.

Учасників заходу, які зібралися в актовому залі місцевої гімназії, привітав голова товариства Володимир Педич. Після виконання державних гімнів України й Польщі на сцені виступили учні польської школи.

Кіра Устенко, Марія Романюк, Анна Оксентюк, Ірина Юрчук, Софія Мелешко, Марія Ключка, Ярослава Богдан і Злата Мартинюк виконали танець «Національні кольори». Анастасія Сахарук зі школи № 2 і Валентина Клекоцюк із Любомльського професійного ліцею заспівали польські пісні. Учні суботньої школи продекламували вірші про Польщу, прапор, Батьківщину та 3 травня.

Максим Рizenko, Вадим Коваль, Кристина Боjко, Валерія Медведюк, Марта Силук, Мар'яна Боjко разом із Володимиром Педичем коротко представили історію ухвалення Конституції 3 травня.

Учні суботньої школи при **Товаристві польської культури в Костополі** в рамках вшанування 230-ї річниці ухвалення Конституції 3 травня перевірили свої знання про Польщу.

Під час зустрічі, яка пройшла 16 травня, діти також пізнавали сторінки історії Польщі. Спочатку вони показали дві сценки про події 1772 р., коли відбувся перший поділ Польщі.

Наступна частина заходу була присвячена сьогоденню. Кожен міг перевірити свої знання в турнірі «Прекрасна Польща». Учні, поділені на дві групи, змагалися між собою. Вони розв'язували кryptogramи, ребуси та кросворди, грали в каламбури про відомих поляків. На них чекала теж несподіванка – вікторина «Цікавинки про Польщу».

На завершення голова Товариства польської культури в Костополі Тетяна Остапенко подякувала дітям за активну участь у заході.

Текст: Ельжбета ПЬОТРОВСЬКА, Веслав ПИСАРСЬКИЙ,
Володимир ПЕДИЧ, Яна ФЕДОТОВА

Фото: Владислав БАГІНСЬКИЙ, Веслав ПИСАРСЬКИЙ,
Валентина ОЛЕХ, Інна СІЛЮК, Яна ФЕДОТОВА



Любомль



Костопіль



Ковель

Закончення року szkolnego w Tarnopolu

Закінчення навчального року в Тернополі

Учні Школи Яęzyка Польского przy Polskim Centrum Kultury i Edukacji im. prof. Mieczysława Krąpca w Tarnopolu otrzymali świadectwa ukończenia roku szkolnego.

Uroczyste wręczenie odbyło się w sobotę, 22 maja, w holu w Ukraińskiego Domu Kultury «Peremoha». Zaczęło się od przemówienia prezesa PCKiE Piotra Fryza, który w imieniu zarządu stowarzyszenia powitał wszystkich zebranych i podziękował za wspólnie spędzony rok.

Marianna Seroka, nauczycielka skierowana do Tarnopola przez ORPEG, w imieniu grona pedagogicznego SJP pogratulowała obecnym osiągnięcia nowego poziomu znajomości języka polskiego i zachęciła do kontynuacji nauki od września.

Następnie każda z nauczycielek – Marianna Seroka, Irena Bonczak, Oksana

Młynko oraz Lilia Kilbicka – przekazały na ręce swoich uczniów zaświadczenia o uczestnictwie w zajęciach na odpowiednim poziomie.

W tym roku szkolnym naukę w placówce podjęło prawie dwieście osób. Mimo że nauczanie wyglądało nieco inaczej, dla uczniów Szkoły nie było to przeszkodą w skutecznym przyswajaniu języka polskiego.

Oksana MŁYNKO,
Polskie Centrum Kultury i Edukacji
im. prof. Mieczysława Krąpca w Tarnopolu

Zdjęcia udostępnione przez autorkę

Учні школи польської мови при Польському центрі культури і освіти імені професора Мечислава Кромпця в Тернополі отримали свідоцтва про закінчення навчального року.

Урочисте вручення відбулося в суботу, 22 травня, в холі Українського дому «Перемога». Почалося воно з промови голови товариства Петра Фриза, який від імені членів правління організації привітав усіх присутніх і подякував за спільно проведений рік.

Марианна Серока, вчителька, скерована до Тернополя Центром розвитку польської освіти за кордоном, від імені педагогічного колективу привітала учнів зі здобуттям нового рівня знання польської мови й заохотила продовжити навчання з вересня.

Потім учительки Марианна Серока, Ірина Бончак, Оксана Млинко та Лілія Кільбіцька вручили своїм учням довідки про участь у заняттях із польської мови на відповідному рівні.

У цьому році в товаристві навчалися майже 200 осіб. Попри те, що заняття були організовані дещо по-іншому, учням школи це не завадило ефективно вивчати польську мову.

Оксана МЛИНКО,
Польський центр культури і освіти
ім. професора Мечислава Кромпця в Тернополі

Фото надала авторка



Plany na wakacje

W sobotnio-niedzielnej szkole języka polskiego, która już trzeci rok działa przy Oddziale Stowarzyszenia Kultury Polskiej na Wołyniu im. Ewy Felińskiej w Lubieszowie, zakończył się rok szkolny. Ostatnia lekcja została poświęcona Międzynarodowemu Dniu Ukraińskiej Wyszywanki.

Mimo ograniczeń kwarantanny ten rok szkolny był ciekawy i bogaty w różne wydarzenia. Uczniowie, którzy z okazji Dnia Wyszywanki założyli haftowane koszule, wspólnie z nauczycielką podsumowali miniony rok oraz omówili plany na wakacje.

W połowie lipca sobotnio-niedzielną szkołą będzie przyjmowała gości – w Lubieszowie odbędzie się letni obóz w ramach projektu «Wołyńskie wołanie... pamięć i edukacja». To działanie zostanie zrealizowane przez członków Oddziału Stowarzyszenia Kultury Polskiej na Wołyniu im. Ewy Felińskiej w Lubieszowie, młodzież uczącą się języka polskiego, parafian lubieszowskiego kościoła Świętych Cyryla i Metodego, wolontariuszy Fundacji na Rzecz Osób Potrzebujących Światlik oraz członków Stowarzyszenia Wołyński Rajd Motocyklowy przy wsparciu finansowym Instytutu Polonika. Uczestnicy obozu będą wspólnie porządkować polskie groby.



Tamara URIADOWA,
Oddział Stowarzyszenia Kultury Polskiej
na Wołyniu im. Ewy Felińskiej w Lubieszowie

Zdjęcie udostępniła autorka

Плани на літо

У суботньо-недільній школі польської мови, яка третій рік діє при Любешівському відділенні Товариства польської культури на Волині імені Еви Фелінської, завершився навчальний рік. Останній урок присвятили Міжнародному дню української вишиванки.

у вишиванки учні разом з учителькою підбили підсумки та обговорили плани на літо.

У другій декаді липня суботньо-недільна школа прийматиме гостей – у Любешеві відбуватиметься літній табір у рамках проекту «Волинське воляння. Пам'ять та освіта». Його спільно реалізовуватимуть члени Любешівського відділення Товариства польської культури на Волині імені Еви Фелінської, учнівська молодь, яка вивчає польську мову, парафіяни любешівського костелу Святих Кирила і Мефодія, волонтери фундації «Світляк» та члени товариства «Волинський мотоциклетний рейд» за фінансової підтримки інституту «Полоніка». Учасники табору разом прибиратимуть польські могили.

Тамара УРЯДОВА,
Любешівське відділення Товариства польської
культури на Волині імені Еви Фелінської

Фото надала авторка

Informacja wołyńska

Волинська інформація

Łuck uzyskał grant Federalnego Ministerstwa Współpracy Gospodarczej i Rozwoju Niemiec w wysokości 50 tys. euro na przeciwdziałanie rozprzestrzenianiu się COVID-19. Miasto otrzyma te środki w ramach Pakietu solidarności samorządów w walce z pandemią.

.....

Łuck виграв grant Federalnego ministerstwa ekonomicznego співробітництва та розвитку Німеччини в розмірі 50 тис. євро на заходи з протидії поширенню COVID-19. Кошти місто отримає в рамках Пакету солідарності громад для подолання пандемії коронавірусу.

Co roku w obwodzie wołyńskim u około 3 tys. osób diagnozuje się nowotwór. Ponad połowa pacjentów umiera.

.....

Щороку на Волині у близько 3 тис. осіб виявляють злоякісні новоутворення. Більше половини пацієнтів помирають.

W związku z uchyleniem przez ukraiński rząd przepisów o nakładaniu na podmioty rynku gazu specjalnych obowiązków «Naftogaz Ukrainy» zablokował przedsiębiorstwu «Łuckteplo» dostęp do gazu, w wyniku czego w mieście przerwano dostawę ciepłej wody.

.....

Через скасування Кабміном дії Положення про покладання спеціальних обов'язків на суб'єктів ринку природного газу «Нафтогаз України» відключив ДКП «Луцьктепло» від газу. У результаті в місті припинили постачання гарячої води.

W trakcie przebudowy alei Woli w Łucku odkryto przedwojenny hydrant, który był częścią pierwszego miejskiego wodociągu.

.....

Під час реконструкції проспекту Волі в Луцьку виявили довоєнний гідрант – залишок першої системи централізованого водогону.

Obwód wołyński otrzyma 10 mln hrywien subwencji z budżetu państwa na remonty w szkołach, unowocześnienie oświetlenia ulic oraz na muzea.

.....

Волинь отримає 10 млн грн субвенції з державного бюджету на ремонти навчальних закладів, реконструкцію вуличного освітлення, музеї.

Poszukując śladów Mieczysława Krąpca na Tarnopolszczyźnie

У пошуках слідів Мечислава Кромпця на Тернопільщині

100 lat temu w Berezowicy Małej na Tarnopolszczyźnie urodził się Mieczysław Krąpiec – dominikanin, wybitny filozof i teolog, rektor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. W 1993 r. Tarnopolski Instytut Edukacji Publicznej nadał mu tytuł doktora honoris causa.

Mieczysław Albert Krąpiec urodził się 25 maja 1921 r. w Berezowicy Małej (obecnie rejon tarnopolski, przed reformą 2020 r. – zbarski). Po ukończeniu w 1939 r. I Państwowego Gimnazjum im. Wincentego Pola w Tarnopolu wstąpił do nowicjatu zakonu dominikanów w Krakowie. W czasie II wojny światowej studiował potajemnie i w czerwcu 1945 r. otrzymał święcenia kapłańskie.

Kariera naukowa ojca Mieczysława rozwijała się pomyślnie: w 1946 r. uzyskał doktorat z filozofii, w 1948 – z teologii. W latach 1946–1954 wykładał filozofię w Dominikańskim Kolegium Filozoficzno-Teologicznym w Krakowie, a od 1951 r. rozpoczął również pracę na Wydziale Filozofii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Działalność naukowa Krąpca zaowocowała setkami artykułów, samych książek napisał ponad 30, wiele z nich zostało przetłumaczonych na język angielski, francuski i rosyjski. Prace Mieczysława Krąpca zapoczątkowały tzw. lubelską szkołę filozoficzną, która rozwinęła realistyczny nurt neoscholastyki XIX i XX w.

W 1970 r. o. Mieczysław Krąpiec został wybrany na rektora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Pełnił tę funkcję łącznie 13 lat, przez pięć kadencji, czyli najdłużej w historii tej instytucji. Prowadzenie uczelni katolickiej w komunistycznej Polsce było niezwykle trudne. Trzeba pamiętać, że lubelska szkoła filozoficzna była opozycyjna wobec ideologii państwowej, czyli marksizmu, a założony w 1918 r. KUL był wówczas jedyną niepaństwową uczelnią w bloku wschodnim.

Na stanowisku rektora o. Krąpiec wykazał się talentem managerskim. Dzięki swojemu autorytetowi w świecie nauki oraz międzynarodowej popularności często udawał się za granicę z wykładami. W trakcie takich wyjazdów nie tylko przedstawiał naukowcom z całego świata swoją koncepcję filozoficzną, ale również zbierał środki na utrzymanie i remont prowadzonej przez niego uczelni.

Za jego kierownictwa Katolicki Uniwersytet Lubelski, któremu łącznie poświęcił 57 lat, stał się jedną z najbardziej prestiżowych uczelni w Polsce.

Za osiągnięcia naukowe o. Mieczysław został uhonorowany licznymi tytułami i nagrodami nie tylko w Polsce, ale także w Belgii, Austrii, Włoszech, Francji, Kanadzie, Meksyku i Wielkiej Brytanii.

Mieczysław Krąpiec zmarł 8 maja 2008 r., pracując do ostatnich chwil życia. Został pochowany w Lublinie.

To w skrócie prawie wszystkie dane z życiorysu o. Mieczysława Krąpca, które przeciętny użytkownik znajdzie w sieci. Nazwisko tego filozofa i teologa jest mało znane na Ukrainie, mimo że kilka prób przybliżenia Tarnopolanom postaci wybitnego rodaka miało jednak miejsce.

Poszukując informacji o Krąpcu i Tarnopolszczyźnie zadzwoniłam do Piotra Fryza, prezesa Polskiego Centrum Kultury i Edukacji im. prof. Mieczysława Krąpca w Tarnopolu. Interesowała mnie przede wszystkim kwestia nadania tej organizacji imienia filozofa oraz przyznania mu tytułu doktora honoris causa w Tarnopolu w 1993 r.

Polskie Centrum Kultury i Edukacji, wcześniej Polskie Towarzystwo Kulturalno-Oświatowe Obwodu Tarnopolskiego, nową nazwę otrzymało niedawno – oficjalny dokument potwierdzający jej zmianę Piotrowi Fryzowi wręczono 9 lutego

2020 r. Co prawda od pomysłu do realizacji minęło kilka lat.

Zamiar zmiany nazwy pojawił się w maju 2013 r., kiedy Tarnopol odwiedziła grupa laureatów konkursu «Wiedza o polskim dziedzictwie» na czele z Hanną Stefańską, prezes zarządu Fundacji Deo et Patriae im. prof. Mieczysława A. Krąpca OP, oraz wiceprezesem Piotrem Nowakiem.

Jak powiedział Piotr Fryz towarzystwo przez dłuższy czas korespondowało z siostrą Mieczysława Krąpca, która mieszkała w Krakowie, a po jej śmierci – z jej synem Ryszardem Bednarczykiem, siostrzeńcem Krąpca, od którego uzyskała notarialnie poświadczoną zgodę na nadanie organizacji imienia jego wujka.

Z okazji 100-lecia urodzin swojego patrona Polskie Centrum w Tarnopolu ma zamiar wydać w języku ukraińskim książkę «Porzucić świat absurdów» – rozmowę ks. Jana Sochonia z Mieczysławem Krąpcem. Już wkrótce organizacja wprowadzi także do obiegu znaczek pocztowy z wizerunkiem swojego patrona opracowany wspólnie z miejscowymi specjalistami.

Jeśli chodzi o nadanie Krąpcowi tytułu doktora honoris causa w Tarnopolu, Piotr Fryz poradził, żebym porozmawiała o tym z pomysłodawcą wręczenia wyróżnienia – historykiem Serhijem Tkaczowem. Warto zaznaczyć, że w danych biograficznych o. Krąpca opublikowanych w języku polskim można znaleźć informację o tym, że ten honorowy tytuł nadał mu Tarnopolski Instytut Pedagogiczny, co od razu wywołuje skojarzenia z Tarnopolskim Narodowym Uniwersytetem Pedagogicznym im. Wołodomyra Hnatiuka. Sytuacja wyglądała jednak inaczej. Mieczysław Krąpiec otrzymał dyplom honoris causa od pierwszej w mieście prywatnej uczelni – Tarnopolskiego Instytutu Edukacji Publicznej, która następnie zmieniła nazwę, a później zaprzestała swojej działalności.

Na początku lat 90. tarnopolscy historycy Serhij Tkaczow oraz Wołodomyr Chanas gromadzili materiał do pracy krajoznawczo-bibliograficznej «250 nazwisk na mapie Tarnopolszczyzny» (ukr. «250 імен на карті Тернопілля»), publikacja ukazała się w 1996 r.) o Ukraińcach i Polakach związanych z regionem. To właśnie wtedy po raz pierwszy usłyszeli o Mieczysławie Krąpcu.

«W trakcie pracy nad książką znalazłem informację o tym, że Mieczysław Krąpiec, były rektor KUL, urodził się na Tarnopolszczyźnie. Napisałem do uniwersytetu, w którym wcześniej miałem staż. Poprosiłem o pomoc w nawiązaniu kontaktu z profesorem» – powiedział Serhij Tkaczow.

Historyk pracował wówczas w nowo powstałym Tarnopolskim Instytucie Edukacji Publicznej. «Założyliśmy w nim Wydział Filologii Słowiańskiej. Rekrutowaliśmy studentów na filologię czeską i polską» – zaznaczył, dodając, że na tej uczelni pojawił się wówczas przedmiot «Biblia jako



100 років тому в Малій Березовиці на Тернопільщині народився Мечислав Кромпець – монах-домініканець, видатний філософ і богослов, ректор Люблінського католицького університету. У 1993 р. він отримав докторат honoris causa Тернопільського інституту народної освіти.

Мечислав-Альберт Кромпець народився 25 травня 1921 р. у Малій Березовиці (нині Тернопільський район, до реформи 2020 р. – Збараський). Після закінчення в 1939 р. Першої державної гімназії імені Вінцента Поля вступив до новіціату Ордену проповідників (домініканців) у Кракові. Під час Другої світової війни навчався таємно, у священники був рукоположений у червні 1945 р.

Наукова кар'єра отця Мечислава розвивалася стрімко: в 1946 р. він захистив докторську дисертацію з філософії, а в 1948 р. – докторську з богослов'я. В 1946–1954 рр. викладав філософію в домініканському філософсько-богословському колегіумі у Кракові, в 1951 р. почав працювати також на факультеті філософії Люблінського католицького університету (ЛКУ, пол. KUL). Викладацька й наукова діяльність була надзвичайно плідною: сотні статей, понад 30 книг, багато з яких були перекладені англійською, французькою та російською мовами. Праці Мечислава Кромпця дали початок так званій люблінській філософській школі, яка розвивала реалістичну течію неосхоластики XIX і XX ст.

У 1970 р. отця Мечислава Кромпця обрали ректором Люблінського католицького університету. Загалом цю посаду він обіймав протягом 13 років – найдовше в історії вишу, оскільки його переобирали п'ять разів. Керувати католицьким навчальним закладом в умовах прорадянської Польської Народної Республіки було надзвичайно складно. Варто пам'ятати, що люблінська філософська школа була противником державної ідеології, тобто марксизму, а заснований у 1918 р. ЛКУ був на той час єдиним недержавним навчальним закладом у всьому блоці соціалістичних країн.

Під час керування університетом проявився ще один талант отця Кромпця – менеджерський. Завдяки своєму науковому авторитету й міжнародній популярності він часто їздив за кордон із лекціями і під час таких поїздок не лише ознайомлював науковий світ зі своєю філософською концепцією, а й збирав кошти на утримання та ремонт втраченого йому навчального закладу.

За часів керівництва отця Мечислава ЛКУ, якому він загалом присвятив 57 років свого життя, став одним із найпрестижніших вишів Польщі.

За наукові досягнення Мечислава Кромпця відзначено численними почесними званнями та нагородами не лише в Польщі, а й у Бельгії, Австрії, Італії, Франції, Канаді, Мексиці та Великобританії.

Помер отець Мечислав Кромпець за роботою 8 травня 2008 р. Похований у Любліні. Це загалом уся біографічна інформація про отця Мечислава Кромпця, на яку пересічний читач натрапить у мережі. Ім'я цього філософа і богослова маловідоме в Україні, хоча кілька

спроб познайомити тернополян із постаттю відомого земляка все ж було зроблено.

У пошуках відомостей про Кромпця і Тернопільщину я зателефонувала до Петра Фриза, голови Польського центру культури та освіти імені професора Мечислава Кромпця в Тернополі. Мене цікавила передусім інформація про надання цій організації імені філософа та про вручення йому в Тернополі докторату honoris causa 1993 р.

Польський центр культури та освіти, колишнє Польське культурно-освітнє товариство Тернопільської області, нову назву отримав нещодавно – офіційний документ про перейменування Петру Фризу вручили 9 лютого 2020 р. Проте від моменту появи ідеї до її реалізації пройшов не один рік.

Намір змінити назву з'явився у травні 2013 р., коли до Тернополя приїжджала група лауреатів конкурсу «Знання про польську культурну спадщину на чолі з Ганною Стефанською, головою правління фундації «Deo et Patriae im. prof. Mieczysława A. Krąpca OP», та її заступником Пьотром Новаком.

Як розповів Петро Фриз, товариство довго листувалося із сестрою Мечислава Кромпця, яка жила в Кракові, а після її смерті – з її сином Рyszardом Bednarczyком, племінником Кромпця, який зрештою й надав нотаріально завірений дозвіл на те, щоб організація носила ім'я його дядька.

Із нагоди 100-річчя свого patrona польський центр у Тернополі планує видати перекладену українською мовою книгу «Porzucić świat absurdów» – інтерв'ю ксьондза Яна Сохоня з Мечиславом Кромпцем. Невдовзі організація представить громадськості марку із зображенням свого patrona, яку розробила разом із фахівцями.

Щодо надання Кромпцю докторату honoris causa в Тернополі Петро Фриз порадив мені звернутися до ініціатора вручення диплома – історика Сергія Ткачова. Варто зазначити, що в біографічних відомостях про отця Кромпця польською мовою можна знайти інформацію про те, що він отримав диплом почесного доктора в Тернопільському педагогічному інституті, що одразу викликає асоціацію з нинішнім Тернопільським національним педагогічним університетом імені Володимира Гнатюка. Проте це не так. Мечислав Кромпець отримав диплом почесного доктора в першому в місті приватному навчальному закладі – Тернопільському інституті народної освіти, який пізніше змінив назву, а згодом припинив свою діяльність.

На початку 90-х рр. тернопільські історики Сергій Ткачов та Володимир Ханас збирали матеріали для краєзнавчо-біографічного покажчика «250 імен на карті Тернопілля» (видання побачило світ у 1996 р.) про українців і поляків, пов'язаних із регіоном, і саме тоді вони вперше почули ім'я Мечислава Кромпця.

«Під час підготовки я знайшов інформацію, що Мечислав Кромпець, колишній ректор ЛКУ, народився на Тернопільщині. Я написав в університет, у якому перед тим перебував на стажуванні, із проханням допомоги зв'язатися з ним», – розповів Сергій Ткачов.

Історик працював тоді в новоствореному Тернопільському інституті народної освіти. «Ми заснували в ньому відділення слов'янської філології. Набрали студентів на чеську і поль-

utwór literacki». – «Запросiłem profesora, żeby przyjechał do Instytutu z wykładami. Krąpiec jednak przysłał o. Gabriela Witaszka. Jego wykładów z ogromnym zainteresowaniem wysłuchali studenci Instytutu».

Tarnopolanie nie zaprzestali jednak prób zorganizowania przyjazdu do miasta Mieczysława Krąpca. Postanowili także nadać mu, jako osobie o wybitnych zasługach pochodzącej z Tarnopolszczyzny, tytuł doktora honoris causa. W 1993 r. o. Krąpiec zgodził się go przyjąć.

«Wielu duchownych grekokatolickich z Tarnopolskiego Wyższego Seminarium Duchowego położonego w Berezowicy Wielkiej studiowało wówczas na KUL i często udawało się do Lublina. To właśnie oni go tu przywieźli. Zatrzymał się u nich w seminarium. W następnym dniu zaprosiłem go do nas, do Tarnopolskiego Instytutu Edukacji Publicznej» – powiedział Serhij Tkaczow. Po uroczystości wręczenia dyplomu honoris causa, Mieczysław Krąpiec wystąpił przed wykładowcami i studentami z prelekcją oraz podzielił się wspomnieniami o Tarnopolu.

Do Polski Mieczysław Krąpiec i Serhij Tkaczow pojechali razem. W drodze do Lublina profesor opowiadał historykowi o latach młodzieńczych spędzonych na Tarnopolszczyźnie. Rozmawiali również na tematy filozoficzne. «Okazało się wówczas, że mamy podobne zainteresowania naukowe. Zajmowałem się wtedy metafizyką, a on miał prace na ten temat» – przypomniał Serhij Tkaczow. Otrzymał nawet wówczas w prezencie od profesora jedną z jego publikacji poświęconą metafizyce.

Do Natalii Steciuk z Tarnopolskiej Telewizji Regionalnej TV-4 również zadzwoniłam dzięki wypowiedzi Piotra Fryza. Kilka lat temu pani Natalia pojechała do Berezowicy Małej. Przeszła śladami Mieczysława Krąpca w jego rodzinnej wsi, a nawet zrobiła nagrania wideo, którymi podzieliła się uprzejmie z naszą redakcją.

Natalii Steciuk udało się wówczas porozmawiać z kilkoma mieszkańcami wsi, które pamiętały Mieczysława Krąpca.

«Widziałam go chyba ze dwa razy, jak przyjeżdżał. Miał rude włosy. Jak przyszedł do domu, to mówiłam, że jak to jest, że on włosów nie mył. A mama się śmiała. Miałam około siedmiu lat, do szkoły jeszcze nie chodziłam» – wspominała Franciszka Hałuszka z d. Kulik ur. w 1931 r., która pochodziła z mieszanej rodziny – jej tata był Ukraincem, a mama Polką. Jak była dzieckiem, chodziła do kościoła ze swoją babcią.

Kościół w Berezowicy Małej nie przetrwał wojny. «Bomba spadła, zrujnowała budynek, a później na potrzeby kółchozu go rozebrano» – powiedziała Anna Pobihuszko z d. Kubiw. Kiedy Natalia Steciuk zapytała panią Annę, czy pamięta Krąpca, odpowiedziała: «Dlaczego miałabym nie pamiętać? Pamiętam. Byli sąsiadami. To była bardzo kulturalna rodzina. Mamy czemuś nie pamiętam. A tata przychodził do nas, bo naszego ojca Niemcy zabili, więc mama jak ziemniaki kopala, to brat szedł po tego starszego Krąpca: «Wujku, chociażnie pomożecie załadować ziemniaki. Mieliśmy pole aż pod lasem, brał więc go na furmankę, żeby pomógł».

Wspominając Mieczysława Krąpca, Anna Pobihuszko powiedziała: «On uczył się już nie w Berezowicy. Był taki czerwonny. A ja przyszedłam do domu i pytam: «Mamo, a co to on się pomalował?» A ona do mnie: «Ty tumanie, on się taki urodził».

Jak się okazało w Berezowicy Małej do dziś stoi murowany dom, w którym mieszkali Krąpiecowie. W ciągu tylu lat przeżył oczywiście wiele remontów i zmienił kilku właścicieli. Zachował się tu także budynek starej szkoły zbudowany, jak twierdzą miejscowi, jeszcze w czasach Imperium Austriackiego.

«**Mieliśmy bardzo dobre nauczycielki wiejskie**» – tak o szkole w Berezowicy Małej wspominał o. Mieczysław Krąpiec w jednym z filmów dokumentalnych, który jest dostępny na YouTube. Teolog opowiada w nim o rodzicach, bracie Franciszku, siostrze Adeli, o latach dziecięcych spędzonych na Tarnopolszczyźnie. Mówi m.in.: «Rodzice byli rolnikami. Uczono mnie pracy od samego początku. Trzeba było paść owce».

Profesor wspominał, że jego ojciec w 1919 r. wrócił z Ameryki. Mama w czasie wojny była sama, musiała nawet uciekać z frontem austriackim przed Rosjanami. Kiedy do wsi wkroczyli bolszewicy, jak powiedział Mieczysław Krąpiec, skazali ojca na śmierć. Uratował go miejscowy Ukrainiec, który przekonał budionowców, że Jan Krąpiec nie jest pomieszczykiem ani szlachcicem.

Teolog opowiedział także, że rodzinnym gniazdem Krąpców od 1608 r. była wieś Milno k. Założców, gdzie w 1875 r. została poświęcona kaplica wzniesiona przez jego prapradziada, znanego felczera, który «umiał ustawiać kości ludziom». Co prawda Krąpiec wspomina o tej świątyni jako o kościele, mimo że kościół na wsi został zbudowany dopiero na początku XX wieku. Chociaż, jak powiedział dyrektor Muzeum Krajoznawczego w Założcach Wasyl Ilczyszyn, rodzina Krąpców uczestniczyła w budowie kościoła w Milnie.

Do dnia dzisiejszego nie przetrwało natomiast I Państwowe Gimnazjum im. Wincentego Pola w Tarnopolu, w którym uczył się Mieczysław Krąpiec. Zostało zrujnowane w 1944 r. Zachował się tylko gmach konwiktu, gdzie teolog mieszkał w latach gimnazjalnych.

We wspomnianym wyżej filmie dokumentalnym o. Mieczysław Krąpiec tak opowiada o swojej nauce w tej szkole: «Osiem lat łaciny, siedem lat niemieckiego, cztery lata greki starej, kultura klasyczna, geografia, historia itd. To było nadzwyczaj dobre gimnazjum».

W 1993 r. Krąpiec opowiadał tarnopolskiemu historykowi Serhijowi Tkaczowowi, że ponad 20 km z Berezowicy Małej do Tarnopola pokonywał pieszo. Natomiast w filmie dokumentalnym zaznaczył, że w konwikcie mieszkał w jednym pokoju z Władysławem Rubinem – późniejszym kardynałem, prefektem Kongregacji ds. Kościołów Wschodnich, który urodził się w Tokach na Tarnopolszczyźnie.

W 2019 r. w miejscu gimnazjum odsłonięto pomnik, który przypomina także najsłynniejszych absolwentów szkoły. Ich nazwiska, w tym Mieczysława Krąpca, są wyrzeźbione na grzbietach książek będących elementem rzeźby.

Natalia DENYSIUK

Na zdjęciach: 1. Mieczysław Albert Krąpiec. Źródło: <https://www.facebook.com/Mieczyslaw.Albert.Krapiec/photos>. 2. Budynek dawnego konwiktu. Po prawej – dawny kościół dominikanów, w którym dziś mieści się świątynia grekokatolicka. Fot. Serhij Tkaczow. 3. Pomnik poświęcony słynnym absolwentom i wykładowcom Pierwszego Gimnazjum Tarnopolskiego. Na jednej z książek widać nazwisko Mieczysława Krąpca. Fot. Alla Flissak.

«**U nas byli дуже добрі сільські вчителі**», – так pro szkołę w Małej Berezowicy otec Mieczysław Krąpiec zgaдував в одному з документальних фільмів, доступному для перегляду на YouTube. У ньому богослов розповідає про батьків, брата Францішека, сестру Аделю та дитячі роки, проведені на Тернопільщині. «Батьки займалися сільським господарством. Мене вчили працювати з малечку. Треба було пасти вівці», – зазначив він.

«У нас були дуже добрі сільські вчителі», – так pro szkołę w Małej Berezowicy otec Mieczysław Krąpiec zgaдував в одному з документальних фільмів, доступному для перегляду на YouTube. У ньому богослов розповідає про батьків, брата Францішека, сестру Аделю та дитячі роки, проведені на Тернопільщині. «Батьки займалися сільським господарством. Мене вчили працювати з малечку. Треба було пасти вівці», – зазначив він.

«На той час багато греко-католицьких священників із Тернопільської вищої духовної семінарії, що у Великій Бerezовиці, навчалися в ЛКУ й часто бували в Любліні. Вони його й привезли. Ночував він у них у семінарії. Наступного дня я привіз його до нас у Тернопільський інститут народної освіти», – розповів Сергій Ткачов. Після урочистого вручення диплома почесного доктора Мечислав Кромпець виступив перед викладачами і студентами з лекцією та поділився спогадами про Тернопіль.

«У нас були дуже добрі сільські вчителі», – так pro szkołę w Małej Berezowicy otec Mieczysław Krąpiec zgaдував в одному з документальних фільмів, доступному для перегляду на YouTube. У ньому богослов розповідає про батьків, брата Францішека, сестру Аделю та дитячі роки, проведені на Тернопільщині. «Батьки займалися сільським господарством. Мене вчили працювати з малечку. Треба було пасти вівці», – зазначив він.

«У нас були дуже добрі сільські вчителі», – так pro szkołę w Małej Berezowicy otec Mieczysław Krąpiec zgaдував в одному з документальних фільмів, доступному для перегляду на YouTube. У ньому богослов розповідає про батьків, брата Францішека, сестру Аделю та дитячі роки, проведені на Тернопільщині. «Батьки займалися сільським господарством. Мене вчили працювати з малечку. Треба було пасти вівці», – зазначив він.

«У нас були дуже добрі сільські вчителі», – так pro szkołę w Małej Berezowicy otec Mieczysław Krąpiec zgaдував в одному з документальних фільмів, доступному для перегляду на YouTube. У ньому богослов розповідає про батьків, брата Францішека, сестру Аделю та дитячі роки, проведені на Тернопільщині. «Батьки займалися сільським господарством. Мене вчили працювати з малечку. Треба було пасти вівці», – зазначив він.

«У нас були дуже добрі сільські вчителі», – так pro szkołę w Małej Berezowicy otec Mieczysław Krąpiec zgaдував в одному з документальних фільмів, доступному для перегляду на YouTube. У ньому богослов розповідає про батьків, брата Францішека, сестру Аделю та дитячі роки, проведені на Тернопільщині. «Батьки займалися сільським господарством. Мене вчили працювати з малечку. Треба було пасти вівці», – зазначив він.

«У нас були дуже добрі сільські вчителі», – так pro szkołę w Małej Berezowicy otec Mieczysław Krąpiec zgaдував в одному з документальних фільмів, доступному для перегляду на YouTube. У ньому богослов розповідає про батьків, брата Францішека, сестру Аделю та дитячі роки, проведені на Тернопільщині. «Батьки займалися сільським господарством. Мене вчили працювати з малечку. Треба було пасти вівці», – зазначив він.

«У нас були дуже добрі сільські вчителі», – так pro szkołę w Małej Berezowicy otec Mieczysław Krąpiec zgaдував в одному з документальних фільмів, доступному для перегляду на YouTube. У ньому богослов розповідає про батьків, брата Францішека, сестру Аделю та дитячі роки, проведені на Тернопільщині. «Батьки займалися сільським господарством. Мене вчили працювати з малечку. Треба було пасти вівці», – зазначив він.

«У нас були дуже добрі сільські вчителі», – так pro szkołę w Małej Berezowicy otec Mieczysław Krąpiec zgaдував в одному з документальних фільмів, доступному для перегляду на YouTube. У ньому богослов розповідає про батьків, брата Францішека, сестру Аделю та дитячі роки, проведені на Тернопільщині. «Батьки займалися сільським господарством. Мене вчили працювати з малечку. Треба було пасти вівці», – зазначив він.

«У нас були дуже добрі сільські вчителі», – так pro szkołę w Małej Berezowicy otec Mieczysław Krąpiec zgaдував в одному з документальних фільмів, доступному для перегляду на YouTube. У ньому богослов розповідає про батьків, брата Францішека, сестру Аделю та дитячі роки, проведені на Тернопільщині. «Батьки займалися сільським господарством. Мене вчили працювати з малечку. Треба було пасти вівці», – зазначив він.

«У нас були дуже добрі сільські вчителі», – так pro szkołę w Małej Berezowicy otec Mieczysław Krąpiec zgaдував в одному з документальних фільмів, доступному для перегляду на YouTube. У ньому богослов розповідає про батьків, брата Францішека, сестру Аделю та дитячі роки, проведені на Тернопільщині. «Батьки займалися сільським господарством. Мене вчили працювати з малечку. Треба було пасти вівці», – зазначив він.

«У нас були дуже добрі сільські вчителі», – так pro szkołę w Małej Berezowicy otec Mieczysław Krąpiec zgaдував в одному з документальних фільмів, доступному для перегляду на YouTube. У ньому богослов розповідає про батьків, брата Францішека, сестру Аделю та дитячі роки, проведені на Тернопільщині. «Батьки займалися сільським господарством. Мене вчили працювати з малечку. Треба було пасти вівці», – зазначив він.

«У нас були дуже добрі сільські вчителі», – так pro szkołę w Małej Berezowicy otec Mieczysław Krąpiec zgaдував в одному з документальних фільмів, доступному для перегляду на YouTube. У ньому богослов розповідає про батьків, брата Францішека, сестру Аделю та дитячі роки, проведені на Тернопільщині. «Батьки займалися сільським господарством. Мене вчили працювати з малечку. Треба було пасти вівці», – зазначив він.

«У нас були дуже добрі сільські вчителі», – так pro szkołę w Małej Berezowicy otec Mieczysław Krąpiec zgaдував в одному з документальних фільмів, доступному для перегляду на YouTube. У ньому богослов розповідає про батьків, брата Францішека, сестру Аделю та дитячі роки, проведені на Тернопільщині. «Батьки займалися сільським господарством. Мене вчили працювати з малечку. Треба було пасти вівці», – зазначив він.

«У нас були дуже добрі сільські вчителі», – так pro szkołę w Małej Berezowicy otec Mieczysław Krąpiec zgaдував в одному з документальних фільмів, доступному для перегляду на YouTube. У ньому богослов розповідає про батьків, брата Францішека, сестру Аделю та дитячі роки, проведені на Тернопільщині. «Батьки займалися сільським господарством. Мене вчили працювати з малечку. Треба було пасти вівці», – зазначив він.

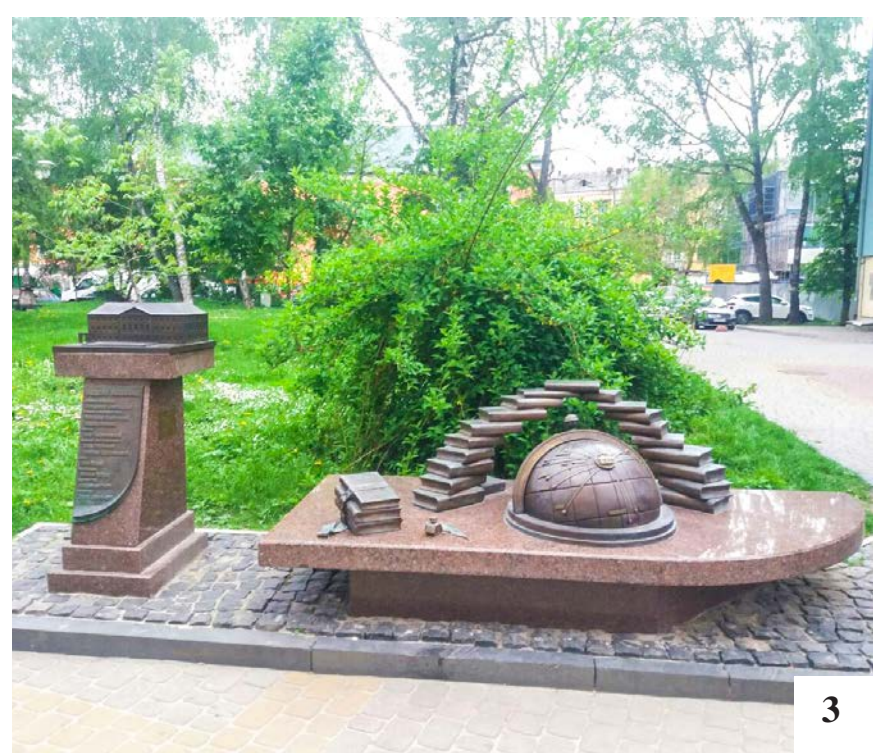
«У нас були дуже добрі сільські вчителі», – так pro szkołę w Małej Berezowicy otec Mieczysław Krąpiec zgaдував в одному з документальних фільмів, доступному для перегляду на YouTube. У ньому богослов розповідає про батьків, брата Францішека, сестру Аделю та дитячі роки, проведені на Тернопільщині. «Батьки займалися сільським господарством. Мене вчили працювати з малечку. Треба було пасти вівці», – зазначив він.

«У нас були дуже добрі сільські вчителі», – так pro szkołę w Małej Berezowicy otec Mieczysław Krąpiec zgaдував в одному з документальних фільмів, доступному для перегляду на YouTube. У ньому богослов розповідає про батьків, брата Францішека, сестру Аделю та дитячі роки, проведені на Тернопільщині. «Батьки займалися сільським господарством. Мене вчили працювати з малечку. Треба було пасти вівці», – зазначив він.

«У нас були дуже добрі сільські вчителі», – так pro szkołę w Małej Berezowicy otec Mieczysław Krąpiec zgaдував в одному з документальних фільмів, доступному для перегляду на YouTube. У ньому богослов розповідає про батьків, брата Францішека, сестру Аделю та дитячі роки, проведені на Тернопільщині. «Батьки займалися сільським господарством. Мене вчили працювати з малечку. Треба було пасти вівці», – зазначив він.



2



3

W Skwierzynie ustanowiono sanktuarium Matki Bożej Klewańskiej

У Сквежині встановлено санктварій Клеванської Богородиці

Miasto Skwierzyna w województwie lubuskim na zachodzie Polski stało się bardziej bliskie Klewaniowi na Wołyniu. Odległość między nimi oczywiście się nie zmieniła – chodzi tu o zbliżenie duchowe.

Містечко Сквежина в Любуському воєводстві на заході Польщі стало ближчим до Клевані на Волині. Ні, кількість кілометрів між ними, звісно, не змінилася – йдеться про духовну близькість.

22 maja w parafii św. Mikołaja w Skwierzynie odbyła się uroczystość ustanowienia sanktuarium Matki Bożej Klewańskiej, Patronki rodzin przybyłych z Kresów. W wydarzeniu wzięli udział goście z całej Polski, przede wszystkim potomkowie Wołyniaków, którzy po II wojnie światowej zostali przesiedleni na Ziemię Odzyskaną. Mszy św. przewodniczył bp Tadeusz Lityński, ordynariusz diecezji zielonogórsko-gorzowskiej. Ze względu na przepisy sanitarne liczba miejsc w kościele była ograniczona, więc poza kapłanami i asystą liturgiczną przebywali w nim tylko dawni mieszkańcy Klewania, którzy zostali tu przesiedleni w 1945 r., oraz zaproszeni goście. Wszyscy pozostali mogli śledzić uroczystość na telebimach – jeden z nich zainstalowano bezpośrednio na świątyni, a drugi – na rynku miejskim.

Podczas mszy św. został odczytany dekret o ustanowieniu sanktuarium oraz poświęcony sztandar z napisem «Matko Boża Klewańska, Patronko rodzin przybyłych z Kresów, módl się za nami», odbył się także akt zawierzenia Matce Bożej Klewańskiej.

Po uroczystości wszyscy chętni mieli okazję wysłuchać wspomnień świadków o tym, jak Polacy, którzy zostali przesiedleni z Klewania do Skwierzyny, przywieźli ze sobą cudowny obraz Matki Bożej Klewańskiej. Uczestnicy uroczystości obejrzeli także spektakl «Ballada o Wołyniu» oraz dwie wystawy plenerowe zorganizowane przez IPN – o zbrodni katyńskiej oraz o zesłaniach i deportacjach na Syberię.

W kazaniu ojciec Paweł Holc CM podkreślił, że Matka Boża Klewańska zawsze dzieliła losy swoich dzieci: «W tych ludzkich dramatach zawsze uczestniczyła Matka Boża Klewańska, Matka Boża Skwierzynska. Także Ona przeżyła Rzeź na Wołyniu, została wygnana ze swego sanktuarium, podróżowała w nieznaną, by tu, u boku swoich dzieci, które Jej bezgranicznie zawierzyły, znaleźć nowe miejsce obecności. To miejsce staje się dzisiaj sanktuarium, miejscem spowiedzi, w którym Pan Bóg za Jej pośrednictwem udziela szczególnych łask».

Obraz Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych przywiózł z Rzymu do Klewania ksiądz Mikołaj



Czartoryski, właściciel miasteczka, i umieścił go w zamkowej kaplicy. Dzieło natychmiast zasłynęło licznymi cudami, wierni z odległych terenów przybywali tu wypraszać dla siebie potrzebne łaski. Podczas Rzezi Wołyńskiej Klevań był jedną z nielicznych wysp bezpieczeństwa, gdzie można było się uratować; katolicy uważają to za wyraźny objaw opieki Matki Bożej Klewańskiej. Po zakończeniu II wojny światowej ikona została wywieziona przez repatriantów, tak trafiła do Skwierzyny. Przez pewien czas obraz był ukrywany, dopiero w 1968 r. został umieszczony w ołtarzu głównym miejscowego kościoła św. Mikołaja. Ikona, która teraz wisi w kościele w Klewaniu, jest kopią – prezentem od mieszkańców Skwierzyny.

Anatol OLICh

Na zdjęciu: Świątecznie przystrojony ołtarz z obrazem Matki Bożej Klewańskiej. Zdjęcie z wideorelacji.

22 травня в парафії Святого Миколая у Сквежині відбулася церемонія встановлення санктварію Матері Божої Клеванської, Покровительки сімей, що прибули з Кресів. На урочистість з'їхалися гості з усієї Польщі, насамперед нащадки волинян, переселених після Другої світової війни на землі під німецько-польським кордоном. Святу месу очолив єпископ Тадеуш Літинський, ординарій Зеленогурсько-Гожовської дієцезії. В костелі, з огляду на пандемію, кількість місць була обмежена, тому, крім священників та літургійної служби, всередині храму перебували тільки ті вихідці із Клевані, яких виселили сюди в 1945 р., та запрошені гості. Для всіх інших були встановлені телебіми: один – на храмі, другий – на міській площі.

Під час меси зачитали декрет про встановлення санктварію, освятили прапор із написом «Мати Божо Клеванська, Покровителько

сімей, що прибули з Кресів, молися за нас» та здійснили акт ввірення себе Пресвятій Богородиці.

Після урочистості всі охочі мали нагоду послухати спогади свідків про те, як поляки, яких переселили із Клевані до Сквежини, привезли із собою чудотворну ікону Матері Божої Клеванської. Учасники заходу переглянули також спектакль «Балада про Волинь» та дві фотовиставки, організовані Інститутом національної пам'яті, про Катинський злочин, заслання й депортації в Сибір.

У проповіді отець Павел Хольц наголосив, що Матір Божо Клеванська завжди ділила долю своїх дітей: «У цих драмах людей завжди супроводжувала Матір Божо Клеванська, Матір Божо Сквежинська. Вона також пережила Волинську різню, її теж вигнали зі свого санктварію, вона теж подорожувала в невідоме, щоби тут, під боком своїх дітей, які на Неї безмежно уповали, знайти собі нове місце існування. Це місце стає сьогодні санктварієм, святим місцем, у якому Господь Бог за її посередництвом дає особливі благодаті».

Ікону Матері Божої, допомоги вірян привіз із Рима у Клевань князь Миколай Чарторийський, власник містечка, і помістив її у замковій каплиці. Образ одразу став славиться чудесами, до нього приходили випрошувати милості віряни з далеких околиць. У часи Волинської різни Клевань була одним із нечисленних острівців безпеки, де можна було врятуватися, і католики вважають це однозначно заступництвом Матері Божої Клеванської. Після закінчення Другої світової війни ікону вивезли із собою репатріанти, так вона потрапила у Сквежину. Певний час вона була у сховку, а в 1968 р. її встановили в головному вівтарі місцевого костелу Святого Миколая. Той образ, який нині висить у клеванському костелі, це копія – подарунок сквежинян.

Анатолій ОЛІХ

На фото: Святоко прикрашений вівтар з іконою Матері Божої Клеванської. Фото з відеотрансляції.

Одпущ в дубієнській парафії

Престольне свято в дубенській парафії

В п'ятек, 21 maja, в kościele Świętego Jana Nepomucena w Dubnie odbyła się uroczysta msza święta z okazji odpustu. Prezbiter, męczennik oraz patron spowiedzi Święty Jan Nepomucen jest również patronem miejscowej parafii rzymskokatolickiej.

Wśród licznych uczestników liturgii byli duchowni Kościoła Rzymskokatolickiego, Greckokatolickiego oraz Prawosławnego na Ukrainie, a także przedstawiciele władz. Uroczystą mszę odprawił bp Witalij Skomarowski, ordynariusz diecezji łuckiej. Po mszy odbyła się procesja, która przeszła ulicami położonymi niedaleko kościoła.

Co roku na uroczystości Świętego Jana Nepomucena gromadzą się wierni różnych konfesji, by

wziąć udział we wspólnej modlitwie. Dubieńscy parafianie kierują wyrazy wdzięczności dla bp. Witalija Skomarowskiego, duchowieństwa, sióstr zakonnych z Łucka i Równego, rówieńskiego chóru «Faustyna» z parafii Świętych Piotra i Pawła, funkcjonariuszy policji w Dubnie, ofiarodawców, przedstawicieli władz oraz wszystkich uczestników wspólnych obchodów.

Jana KLYMCZUK

У п'ятницю, 21 травня, в костелі Святого Йоана Непомука в Дубні відбулося урочисте богослужіння з нагоди престольного свята. Пресвітер, мученик та покровитель таїнства покаяння Святий Йоан із Непомук є покровителем місцевої римо-католицької парафії.

Серед численних учасників літургії були священнослужителі римо-католицької, греко-католицької та православних церков України, а також представники влади. Урочисту месу очолив ординарій Луцької дієцезії, єпископ Віталій Скомаровський. Богослужіння завершилося процесією вірян та гостей храму вулицями навколо костелу.

Кожного року урочистість Святого Йоана Непомука збирає вірян різних конфесій на

спільну молитву. Дубенські парафіяни вдячні єпископу Віталію Скомаровському, духовенству, сестрам із Луцька та Рівного, рівненському хору «Фаустина» з парафії Святих Петра і Павла, працівникам поліції з Дубна, жертводавцям, представникам влади та всім, хто завітав на свято.

Яна КЛИМЧУК

Pierwsza Komunia w Dubnie

Dubieńska parafia Świętego Jana Nepomucena obchodziła w niedzielę wielką uroczystość – Ześlanie Ducha Świętego. Kościół został odświętnie przystrojony w oczekiwaniu na specjalne wydarzenie. W tym dniu sześćcioro dzieci po raz pierwszy przyjęło Komunię Świętą.

22 maja trzy dziewczynki i trzech chłopcy z parafii przystąpili po raz pierwszy do sakramentu spowiedzi, do którego przygotowywali się od prawie trzech lat. W tym czasie musieli zrozumieć wiele tematów z katechizmu, nauczyć się przykazań Bożych i modlitw.

W niedzielę 23 maja dzieci przyjęły Ciało i Krew Jezusa Chrystusa. Do Pierwszej Komunii Świętej przyszedli w białych ubraniach uszytych specjalnie na tę okazję. Ten dzień był świętem nie tylko dla nich i ich rodziców, dziadków i chrzestnych, lecz także dla wszystkich parafian, którzy przyszli do kościoła. Szczególną atmosferę uroczystości stworzyła Olena Bielawska, organistka z parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Ostrogu.

Po mszy świętej rodzice wyrazili wdzięczność proboszczowi, ks. Grzegorzowi Oważanemu, za opiekę nad dziećmi, przygotowanie ich do Komunii Świętej, pomoc i dobre rady.

Текст і знімки: Яна КЛІМЧУК, Дубно



P. S.: Wspólnota parafialna kościoła św. Jana Nepomucena składa najserdeczniejsze życzenia dzieciom i rodzicom. Niech światło Bożej łaski,

Jego miłość i opieka zostaną z Wami na zawsze i niech Duch Święty prowadzi Wasze dzieci na drodze życia.

22 травня три дівчинки і троє хлопчиків із парафії вперше приступили до таїнства Сповіді, до якого готувалися майже три роки. За

Перше Причастя в Дубні

Дубенська парафія Святого Йоана Непомука відзначила в неділю велике свято – Зіслання Святого Духа. Храм прикрасили в очікуванні особливої події. В цей день шестеро дітей уперше прийняли Святе Причастя.

цей час їм потрібно було зрозуміти багато тем із катехизму, вивчити Божі заповіді та молитви.

У неділю, 23 травня, діти стали причасниками Тіла й Крові Ісуса Христа. На перше Святе Причастя вони прийшли в білому одязі, пошитому спеціально із цієї нагоди. Цей день був святковим не тільки для них та їхніх батьків, бабусь із дідусями і хресних, але й для всіх прихожан, які завітали до костелу. Особливу атмосферу урочистості створила Олена Белявська, органістка з парафії Успіння Пресвятої Діви Марії з Острога.

Батьки висловили вдячність настоятелю, отцю Гжегожу Оважаному за турботу й опіку над їхніми дітьми, підготовку їх до Причастя, поради й настанови.

Текст і фото: Яна КЛІМЧУК, Дубно

P. S.: Парафіяльна спільнота костелу Святого Йоана Непомука щиро вітає дітей та батьків. Нехай світло Божої благодаті, Божої любові та Господньої опіки завжди буде присутнім у Вашому житті, а Святий Дух провадить Ваших дітей життєвою дорогою.

W Tarnopolu zabrzmiały pieśni legionowe У Тернополі звучали легіонерські пісні

Wykonawcy z Ukrainy i Polski śpiewali w Tarnopolu pieśni legionowe towarzyszące polskim żołnierzom w walce o niepodległość, w tym w okresie wojny polsko-bolszewickiej, która toczyła się również na terenach Tarnopolszczyzny.

Виконавці з України та Польщі співали в Тернополі легіонерські пісні, які супроводжували польських солдатів у часи боротьби за незалежність Польщі, зокрема й у період польсько-більшовицької війни, яка тривала також на території Тернопільщини.

20 maja w Tarnopolu odbyły się eliminacje rejonowe I Międzynarodowego Festiwalu Pieśni Legionowej. Udział w nich wzięło 14 wykonawców.

Organizatorami eliminacji w Tarnopolu są: prezes Fundacji Kultura z Pasją Wojciech Bardowski, który jednocześnie jest dyrektorem Międzynarodowego Festiwalu Pieśni Legionowej, przewodnicząca Rady Miasta w Węgrowie, prezes Stowarzyszenia Edukacyjnego Ziemi Węgrowskiej Zofia Paczóska, mer Tarnopola Serhij Nadał, prezes Polskiego Centrum Kultury i Edukacji im. prof. Mieczysława Krąpca w Tarnopolu Piotr Fryz oraz zastępca dyrektora Tarnopolskiej Filharmonii Obwodowej Wasyl Irmijczuk.

Festiwal Pieśni Legionowej po raz pierwszy zorganizowano w 2017 r. dzięki Wojciechowi Bardowskiemu. Od 2021 r. impreza uzyskała status międzynarodowej. Eliminacje rejonowe I Międzynarodowego Festiwalu Pieśni Legionowej, poza Ukrainą, są organizowane w Polsce oraz na Litwie. Finał Festiwalu odbędzie się 17–19 września w Przeworsku.

W ukraińskich eliminacjach zwyciężyli: Dmytro Maciopa (1 miejsce), Andrij Żukłowski i Liliana Wiwczar (2 miejsce) oraz Ulana Szerstij i Marta Struk (3 miejsce). Finaliści otrzymali nagrody pieniężne. Wszystkim uczestnikom wręczono dyplomy oraz upominki.

Ze sceny Ukraińskiego Domu Kultury «Peremoha» uczestnikom eliminacji, a szczególnie zwycięzcom, złożyli życzenia konsul Piotr Urbanowicz z Konsulatu Generalnego RP w Łucku oraz Wołodimir Kaszycki, zastępca kierownika Wydziału Rozwoju Strategicznego Miasta Tarnopolskiej Rady Miejskiej.

Po wręczeniu nagród i dyplomów odbył się koncert galowy z udziałem finalistów, zapro-



szonych artystów oraz organizatorów. Na scenie wystąpili m.in. Wojciech Bardowski (Polska), Hubert Mikosza (Polska), Natalia Izotowa (Tarnopol), zespół «Aksios» z Trembowli, Galicyjska Muncypalna Orkiestra Kameralna z Tarnopola oraz chór Polskiego Centrum Kultury i Edukacji im. prof. Mieczysława Krąpca w Tarnopolu «Akwarele Tarnopola».

Анна FLISSAK,
Polskie Centrum Kultury i Edukacji
im. prof. Mieczysława Krąpca w Tarnopolu

Fot.: Walerij SMYRNOW

Фриз та заступник директора Тернопільської обласної філармонії Василь Ірмічук.

Фестиваль легіонерської пісні започаткували у 2017 р. завдяки Войцеху Бардовському. Із 2021 р. захід отримав статус міжнародного. Відбіркові тури I Міжнародного фестивалю легіонерської пісні, окрім України, відбудуться в Польщі та Литві. Фінальний етап фестивалю пройде 17–19 вересня в Пшеворську в Польщі.

Переможцями українського відбіркового етапу стали Дмиро Мацьопа (1 місце), Андрій Жуковський і Ліліана Вівчар (2 місце), Уляна Шерстій і Марта Струк (3 місце). Лауреати отримали грошові нагороди. Усім учасникам вручили грамоти про участь та пам'ятні сувеніри.

Зі сцени Українського дому «Перемога» учасників та переможців відбіркового етапу конкурсу привітали konsul Пётр Урбанович із Генерального консульства РП у Луцьку та заступник керівника управління стратегічного розвитку міста Тернопільської міської ради Володимир Кашицький.

Після нагородження виконавців відбувся гала-концерт за участю призерів конкурсу, запрошених учасників та організаторів. На сцені виступили, зокрема, Войцех Бардовський (Польща), Хуберт Мікоша (Польща), Наталія Ізотова (Тернопіль), музичний колектив «Аксіос» із Тербовлі, Галицький муніципальний камерний оркестр із Тернополя та хор Польського центру культури і освіти імені Мечислава Кромпця в Тернополі «Тернопільські акварелі».

Алла FLISSAK,
Польський центр культури та освіти
імені професора Мечислава Кромпця в Тернополі

Фото: Валерій СМІРНОВ

Смакуйте рівненські

W Dniu Europy w Równem zorganizowano dwie imprezy: program koncertowo-rozrywkowy oraz Festiwal Kulinaryny «Matsyk». Obydwa wydarzenia odbyły się w odległych od siebie częściach miasta, mimo to nie brakowało uczestników stęsknionych za wydarzeniami na żywo.

Смакуй рівненське

До Дня Європи в Рівному провели два культурних дійства: концертно-розважальну програму та фестиваль автентичної кухні «Мацик». Незважаючи на те, що обидві події відбувалися на різних локаціях, спрагли на офлайн-заходи рівняни не обділили увагою жодну з них.



W uroczystym otwarciu Dnia Europy w Równem zorganizowanym 15 maja na placu Niezależności uczestniczyli m.in. mer miasta Oleksandr Tretiak, Konsul Generalny RP w Łucku Sławomir Misiak oraz były minister spraw zagranicznych Ukrainy Pawło Klimkin.

Po słowach powitania wręczono nagrody zwycięzcom konkursów «Siła łącząca świat» oraz «Współczesne barwy Europy» zorganizowanych z okazji Dnia Europy. Następnie rozpoczął się program koncertowo-rozrywkowy. Jednocześnie na placu Niezależności działały stoiska, w których odbywały się warsztaty, gry, zabawy dzieci z animatorami, wystawy rysunków itd. Każdy mógł znaleźć coś ciekawego dla siebie.

Ciekawostką święta stały się stoiska informacyjne prezentujące tradycje państw członkowskich Unii Europejskiej. O swojej kulturze mieszkańcom miasta opowiadali przedstawiciele różnych narodowości. Polska przedstawiana była przez Towarzystwo Kultury Polskiej na Rówieńszczyźnie im. Władysława Reymonta oraz Ukraińsko-Polski Sojusz imienia Tomasza Padury w Równem.

Po obchodach na placu Niezależności mieszkańcy i goście miasta mogli udać się na plac Bergshloss, w tak zwanej dzielnicy historycznej. W tym dniu odbył się tu Festiwal Kulinaryny «Matsyk». W związku z pandemią datę organizacji tego wydarzenia zmieniano trzykrotnie. 15 maja był to pierwszy od początku kwarantanny festiwal zorganizowany w Równem na żywo. Obserwować imprezę można było również dzięki transmisji na Facebooku: <https://www.facebook.com/watch/rivnematsyk/>.

Goście festiwalu mogli spróbować, kupić, a nawet nauczyć się gotować tradycyjne dla Polesia potrawy, które rzadko dziś można spotkać na naszych stołach. Były tu karpie suszone na słomie w piecu, konfitura z szyszek, dziki poleski miód oraz oczywiście macyk (mięso suszone przez kilka miesięcy w żołądku lub pęcherzu wieprzowym), który dał nazwę festiwalowi. Swoje potrawy ugotowane według rodzinnych przepisów prezentowali kucharze z całego rówieńskiego Polesia.

Kucharze z Lublina podczas warsztatów kulinarnych przedstawiali tradycyjne potrawy z Lu-

belszczyzny, w tym forszmak lubelski, cebularz z pastą z wędzonej ryby i zielonego groszku i in. W ramach współpracy w Lublinie odbędzie się podobne wydarzenie, gdzie razem pojadą kucharze z Rówieńszczyzny.

Specjalnym gościem festiwalu był były minister spraw zagranicznych Ukrainy Pawło Klimkin. Wspólnie z poleskimi kucharzami ugotował wórob-juszkę (poleski zielony barszcz) na otwartej kuchni festiwalu.

Jarmarki, warsztaty i degustacje odbywały się jednocześnie z występami zespołów folklorystycznych z Polesia oraz z Równego. Festiwal zakończył się programem «UKROTEKA», którą przygotował DJ Micik Gonibez z Równego, oraz występem zespołu «Joryj Kłoc» ze Lwowa grającego w stylu etno rock.

W przededniu festiwalu organizatorzy wydali katalog kulinarny «Смакуйте rówieńskie: autentyczne potrawy i napoje», w którym opisano unikalne, często zapomniane tradycyjne potrawy gotowane na Rówieńszczyźnie. Przepisy zostały zebrane podczas specjalnych wypraw na Polesie. W katalogu opublikowano je po ukraińsku, po polsku oraz po angielsku, a także zamieszczono zdjęcia potraw.

W ramach festiwalu odbyła się również międzynarodowa ukraińsko-polska konferencja poświęcona dziedzictwu kulinarnemu regionu.

Festiwal «Matsyk» oraz katalog «Смакуйте rówieńskie: autentyczne potrawy i napoje» – to część projektu «Dziedzictwo kulturalne od kuchni – promocja tradycji kulinarnych oraz profesjonalizacja oferty gastronomicznej Lublina i Równego» realizowanego w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Polska–Białoruś–Ukraina 2014–2020 przez Agencję Zrównoważonego Rozwoju Miasta, Wydział Inwestycji i Rozwoju Strategicznego Komitetu Wykonawczego Rówieńskiej Rady Miejskiej oraz Urząd Miasta Lublin.

Mariana JAKOBCZUK,
Ukraińsko-Polski Sojusz
imienia Tomasza Padury w Równem

Fot. Glib DODCZUK, Olga KLYMKOWYCH-PYLYPCZUK

Урочисте відкриття Дня Європи в Рівному пройшло 15 травня на Майдані Незалежності за участі, зокрема, міського голови Олександра Третяка, Генерального консула РП у Луцьку Славоміра Місяка, колишнього міністра закордонних справ України Павла Клімкіна.

Після вітального слова, стартувало урочисте нагородження переможців конкурсів «Сила, що об'єднує світ» та «Сучасні барви Європи», проведених до Дня Європи. Потім розпочалася концертно-розважальна програма. Водночас у наметах на Майдані Незалежності тривали майстер-класи, анімаційні розваги для дітей, ігрові програми та презентації малюнків. Кожен міг знайти тут щось цікаве для себе.

Роздинкою стали інформаційно-пізнавальні намети про традиції та звичаї країн-членів Європейського Союзу. Тут мали змогу ознайомитися з своєю культурою представники різних народів, що проживають у Рівному. Польщу представляли, зокрема, Товариство польської культури імені Владислава Реймонта та Українсько-польський союз імені Томаша Падури.

Відразу після завершення заходів на Майдані Незалежності рівняни та гості міста мали змогу продовжити святкування на Майдані Бергшлос у так званому історичному кварталі. Цього дня тут відбувся фестиваль автентичної кухні «Мацик». Через пандемію дату його проведення перенесли тричі. 15 травня він став першим живим фестивалем у Рівному від початку оголошення карантину. Спостерігати за святком можна було також завдяки прямій трансляції в мережі фейсбук: <https://www.facebook.com/watch/rivnematsyk/>.

На фестивалі можна було спробувати, придбати та навіть навчитися готувати традиційні польські страви, які сьогодні нечасто побачиш у наших домівках. Тут і коропи, сушені на солі в печі, і варення з шисок, і дикий польський мед, і, звичайно, мацик, на честь якого й було названо фестиваль. Аби представити свої приготувані за сімейною рецептурою почастунки, з'їхалися підприємці та кулінари з усього польського регіону.

Кухарі з Любліна презентували на кулінарних майстер-класах страви, притаманні Люблінщині, зокрема люблінський форшмак, цибуляж із пасти з копченої риби й зеленого горошку та інші. У рамках співпраці подібне дійство заплановано також у Любліні, куди куховари з Рівненщини вирушать із візитом у відповідь.

Спеціальним гостем фестивалю став ексміністр закордонних справ України Павло Клімкін. Разом із польськими кулінарними відкриттями кухні він готував вóроб-юшку (польський зелений борщ).

Ярмарки, майстер-класи та дегустації відбувалися в супроводі виступів фольклорних колективів із Полісся та Рівного. Завершили фестиваль рівненський ді-джей Micik Gonibez із програмою «УКРОТЕКА» та етно-рок колектив із Львова «Joryj Kłoc».

Напередодні дійства організатори видали кулінарний каталог «Смакуй рівненське: автентичні страви та напої», до якого увійшли унікальні, часто незаслужено забуті автентичні страви Рівненщини, зібрані під час спеціальних експедицій. Рецепти подані українською, польською та англійською мовами і гарно проілюстровані.

У рамках фестивалю відбулася також міжнародна українсько-польська конференція, присвячена гастророспащині регіону.

Фестиваль «Мацик» та каталог «Смакуй рівненське: автентичні страви та напої» – це частина проекту «Культурна спадщина кухні – просування кулінарних традицій через професіоналізацію гастрономічної пропозиції Любліна та Рівного». Його в рамках Програми трансграничного співробітництва Польща–Білорусь–Україна 2014–2020 реалізують ГО «Агенція сталого розвитку міста», управління з питань стратегічного розвитку та інвестицій виконкому Рівненської міської ради та Адміністрація міста Любліна.

Мар'яна ЯКОБЧУК,
Укraiнсько-польський союз
імені Томаша Падури в Рівному

Фото: Гліб ДОДЧУК, Ольга КЛИМКОВИЧ-ПИЛИПЧУК

Дzień Europy w Tarnopolu

День Європи в Тернополі

Podczas obchodów Dnia Europy w Tarnopolu odbyło się kasowanie pamiątkowego znaczka pocztowego wydanego z okazji 110. rocznicy pierwszego przelotu samolotu nad miastem.

Під час святкування Дня Європи в Тернополі погасили пам'ятну марку, розроблену з нагоди 110-ї річниці першого польоту літака над містом.

15 maja na Placu Teatralnym w Tarnopolu zorganizowano imprezę «Ukraina–Europa». W uroczystości uczestniczyli: konsul Borys Stelmaszczuk z Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Łucku, konsul honorowy Węgier w Tarnopolu Tetiana Czubak oraz konsul honorowy Republiki Litewskiej w Tarnopolu Jarosław Wizniak.

Z miast partnerskich Tarnopola: polskiego Chorzowa, estońskiego Viljandi oraz bułgarskiego Sliwena na adres Tarnopolskiej Rady Miejskiej wpłynęły listy gratulacyjne z okazji Dnia Europy.

W bibliotekach miasta i obwodu w tym dniu odbyły się w spotkania pt. «Odkryj dla siebie Europę». W Centralnej Bibliotece dla Dzieci zorganizowano m. in. przegląd «Ciekawostki dla nastolatków: polska literatura współczesna / nowości Ukraińskiego Instytutu Książki».

W ramach obchodów Dnia Europy z okazji 110. rocznicy pierwszego przelotu samolotu nad Tarnopolem odbyło się kasowanie pamiątkowego znaczka pocztowego wydanego przez dyrekcję S.A. Ukrposzta we współpracy z Tarnopolską Radą Miejską oraz miejscowymi filatelistami na czele z Serhijem Tkaczowem. Podczas uroczystości mer miasta Serhij Nadał przypomniał zgromadzonemu, że samolot, który przeleciał nad miastem 110 lat temu, został zbudowany przez Bronisława Głowińskiego, mechanika, inżyniera i wynalazcę, który urodził się w Tarnopolu. W historii ten konstruktor zapisał się jako pionier polskiej awiacji.

W tym samym dniu konsul Borys Stelmaszczuk wspólnie z Wołodymyrem Kaszyckim, zastępcą kierownika Wydziału Rozwoju Strategicznego Miasta Tarnopolskiej Rady Miejskiej,



zawitali do Polskiego Centrum Kultury i Edukacji im. prof. Mieczysława Krąpca w Tarnopolu. W trakcie spotkania z prezesem Piotrem Fryzem oraz członkami zarządu organizacji omówili dalszą współpracę z Tarnopolską Radą Miejską oraz Konsulatem Generalnym RP w Łucku w ramach realizacji wspólnych przedsięwzięć w zakresie kultury i edukacji.

AHA FLISSAK,
Polskie Centrum Kultury i Edukacji
im. prof. Mieczysława Krąpca w Tarnopolu

Foto: Tarnopolska Obwodowa Administracja Państwowa

15 травня на Театральному майдані в центрі Тернополя відбулося мистецьке дійство «Україна–Європа». Почесними запрошеними гостями свята були konsul Борис Стельмашук із Генерального консульства Республіки Польща в Луцьку, почесний konsul Угорщини в Тернополі Тетяна Чубак та почесний konsul Литовської Республіки в Тернополі Ярослав Візняк.

Вітання з нагоди відзначення Дня Європи надійшли з міст-побратимів Тернополя: польського Хожува, естонського Вільянді та болгарського Слівена.

У бібліотеках міста та області відбулися освітньо-інформаційні заходи «Відкрий для себе Європу». Так, зокрема, в Центральній дитячій бібліотеці Тернополя пройшов бібліофреш «Підлітковий свіжачок: сучасна література Польщі/новинки від Українського інституту книги».

У рамках відзначення Дня Європи та з нагоди 110-ї річниці першого польоту літака над Тarnopolem відбулося спецпогашення пам'ятної марки, розробленої дирекцією АТ «Укрпошта» у співпраці з Тернопільською міською радою та місцевими філателістами на чолі із Сергієм Ткачовим. Під час спецпогашення міський голова Сергій Надал нагадав містянам, що розробником конструкції літака, який 110 років тому пролетів над містом, був механік, інженер та винахідник Броніслав Гловіньський, уродженець Тернополя, який увійшов в історію як один із піонерів польської авіації.

Цього ж дня konsul Борис Стельмашук та Володимир Кашицький, заступник керівника управління стратегічного розвитку міста Тернопільської міської ради, відвідали Польський центр культури та освіти імені професора Мечислава Кромпця в Тернополі, де поспілкувалися з головою товариства Петром Фризом і членами правління організації. Під час зустрічі вони обговорили діяльність центру та подальшу співпрацю із Тернопільською міською радою та Генеральним консульством РП у Луцьку в рамках реалізації культурно-освітніх заходів.

Алла ФЛИССАК,
Польський центр культури та освіти
імені професора Мечислава Кромпця в Тернополі
Фото: Тернопільська обласна державна адміністрація

Spotkania teatralne

W Dniu Europy Twórcze Studio Natalii Żurawlowej zorganizowało spotkania teatralne, w których wzięły udział dziecięce zespoły z Łucka oraz z miasteczka Kozowa w obwodzie tarnopolskim.

15 maja w przestrzeni artystycznej «Garmyder Angar Stage» w Łucku było tłumnie. W tym dniu odbył się tu festiwal teatralny «Lutsk Junior Theatre» zorganizowany przez Twórcze Studio Natalii Żurawlowej przy wsparciu Wydziału Służb Socjalnych ds. Rodziny, Dzieci i Młodzieży Łuckiej Rady Miejskiej, Konsulatu Generalnego RP w Łucku oraz organizacji charytatywnej «Twórczość dla życia».

Spotkania teatralne odbyły się już po raz piąty. W tym roku w związku z pandemią uczestniczyli w nich tylko młodzi aktorzy z Łucka i Kozowy. Zaprezentowali trzy przedstawienia. Pierwsze, «Opowieść o największym marzeniu» wg utworu polskiej autorki Liliany Bardijewskiej, pokazali aktorzy ze średniej grupy wiekowej Twórczego Studia Natalii Żurawlowej. Starsza grupa wystąpiła ze sztuką Marty Guśniowskiej «Kto się boi pani Eś».

Jeszcze jedno przedstawienie, «Skrzydło motyla» wg utworu Dmytra Ternowego, pokazali goście z obwodu tarnopolskiego – dziecięcy teatr «Dywoswit» z Kozowy.

«Znamy ten zespół od trzech lat, często współpracujemy w ramach różnych projektów. Pani Ludmyła [Tkaczenko – kierownik teatru «Dywoswit»] udzieliła wsparcia naszemu międzynarodowemu on-line maratonowi i uczestniczyła we wszystkich trzech jego etapach: «Babcine Boże Narodzenie», «Ludowe czytanie dramatu «Pieśń lasu» oraz «Wielkanocne historie on-line» – powiedziała Natalia Żurawłowa.

W wydarzeniu wzięła udział zastępczyni mera miasta Iryna Czebeluk, która wręczyła Ludmyle Tkaczenko podziękowanie za udział w projektach realizowanych przy wsparciu Łuckiej Rady Miejskiej, a także wicekonsul Teresa Chruszcz



z Konsulatu Generalnego RP w Łucku, która złożyła wyrazy wdzięczności młodym aktorom za to, że pracują z utworami polskich autorów.

Po każdym pokazie widzowie dzielili się wrażeniami oraz analizowali przedstawienie. Spotkania teatralne zakończyły się warsztatami dla młodych aktorów z Łucka i Kozowy oraz wycieczką po Starym Mieście. 16 maja wzięli oni udział w akcji «Europejska Rodzina», która odbyła się w Łucku w ramach Dnia Europy.

Tekst i zdjęcia: Olga JUFAN,
studentka Wydziału Filologii i Dziennikarstwa
Wołyńskiego Uniwersytetu Narodowego im. Łesi Ukrainki

Театральні зустрічі

Із нагоди Дня Європи Творча студія Наталії Журавльової провела театральні зустрічі, в яких взяли участь дитячі колективи з Луцька та Козової Тернопільської області.

найбільшу мрію» за твором польської авторки Ліліани Бардієвської, презентувала середня група Творчої студії Наталії Журавльової. Старша показала п'єсу Марти Гусньовської «Хто боїться пані Ес».

Ще одну виставу, «Крило метелика» за твором Дмитра Тернового, показали гості з Тернопільської області – разковий дитячий театр «Дивосвіт» із Козової.

«Із цим колективом ми знайомі вже три роки, багато працюємо в різних проектах. Пані Людмила [Ткаченко – керівниця театру «Дивосвіт»] підтримала наш міжнародний онлайн-марафон і була учасницею всіх трьох етапів: «Бабусине Різдво», «Народні читання драми-феєрії «Лісова пісня» та «Великодні історії онлайн», – розповіла Наталія Журавльова.

Захід відвідали заступниця міської голови Ірина Чебелук, яка вручила Людмилі Ткаченко подяку за участь у проектах, організованих за підтримки Луцької міської ради, а також віце-консул Тереза Хрущ із Генерального консульства РП у Луцьку, яка відзначила роботу театралів із творами польських авторів.

Після кожної вистави глядачі ділилися враженнями від перегляду та аналізували побачене. Театральні зустрічі завершилися тренінгом для юних театралів із Луцька та Козової та прогулянкою Старим містом. 16 травня вони взяли участь у соціально-культурному заході «Європейська родина», що пройшов у Луцьку в рамках Дня Європи.

Текст і фото: Ольга ЮФАН,
студентка факультету філології та журналістики
ВНУ імені Лесі Українки

Lechowcie herbu Dołęga – moi przodkowie. Cześć 2

Лехи гербу Доленга – moi предки. Частина 2

W 1863 r. Maciej Lech wyposażony przez ojca w najlepszego wierzchowca, rodzinną szablę i dubeltówkę przystąpił do tworzonych powstańczego oddziału zbrojnego ziemi owruckiej (początek w nr. 9 z 13.05.2021).

Na dowódcę oddziału powstańczego wyznaczono młodego, zaledwie dwudziestosześcioletniego absolwenta szkoły wojskowej, porucznika piechoty Leonarda Romana Wiszniewskiego h. Ramułt. Do swojej dyspozycji miał dwóch doświadczonych w rzemiośle wojskowym oficerów – Franciszka Bajkowskiego i kpt. sztabowego Adama Płaskowskiego. W większości do oddziału należeli młodzi ludzie ze stanu szlacheckiego, niemający doświadczenia wojskowego. Niektórzy (Płaskowski i Wilczyński) zabrali ze sobą chłopów z majątku, być może jako woźniców.

Należy przypuszczać, że podobnie jak w innych oddziałach powstańczych na uzbrojenie składały się: najrozmaitszych typów stare szable, dubeltówki i pojedynki z dorobionymi bagnietami, kapslowe rewolwery, pistolety i króciце, a nawet kosy na sztorc postawione. W bitwie, do jakiej wkrótce doszło, mały, zaledwie pięćdziesięcioosobowy oddział nie miał żadnych szans na pokonanie wielokrotnie liczniejszych Rosjan, których dodatkowo wspierali chłopci uzbrojeni w widły, kołki i siekiery. Na tych terenach nie był to odosobniony przypadek czynnego udziału chłopów po stronie zaborcy. Sytuację oddziału pogarszał brak znajomości terenu, na którym przyszło im walczyć, co utrudniało nie tylko planowanie działań przeciwko Rosjanom, ale także przeprowadzenie szybkiego odwrotu w sytuacji zagrożenia. Ponadto bili się w odosobnieniu, gdyż przewidywania o masowym przystąpieniu tych ziem do powstania nie potwierdziły się.

Historię oddziału znamy z opisu Franciszka Rawitty-Gawrońskiego: «W dzień przed wybuchem powstania na Rusi, Leonard Wiszniewski udał się na punkt zborny z dwudziestoma ludźmi – i nie zastał tam nikogo. Dopiero nad wieczorem zebrało się jeszcze 30. Nadzieje zawiodły. Poczęto radzić nad tem, czy warto z taką siłą rozpoczynać? Zdecydowano nie cofać się. Podzielono oddział na dwa plutony i ruszono w drogę, aby

ludzi wprawić trochę w rzemiośle i wytrwałości w marszu. W kilka dni po wystąpieniu nastąpiła pierwsza utarczka z kozakami, pomyślna o tyle, że kozacy cofnęli się zwykłą swą metodą wojenną. Oddział pozostawiony bez opieki cywilnej, bez dostatecznej amunicji i żywności, gdyż ludność wiejska sprzedawać nie chciała, tracił ducha i ochotę. W takim stanie zbliżono się do wsi Moskałówki, na granicy powiatu Owruckiego, Radomyskiego i Mozyrskiego. W drodze chłop przewodnik uciekł, chociaż był polecony przez władze cywilne».

Ruszono jednak w dalszą drogę. Opis zdarzeń, jakie nastąpiły wkrótce, znajdujemy u Stanisława Zielińskiego: «Kiedy podwoły oddział powstańczego były w odległości 2 wiorst od Moskałówki (18 km od Owruca – przyp. autora), powstańców zaatakował major Przewaliński w sile jednej rotы piechoty liniowej, jednego plutonu karabinierów kremenczuckiego pułku i 40 kozaków (1 rota (3 plutony) – stan ok. 100 żołnierzy, pluton ok. 30 osób – przyp. autora), wzmocniony stadem uzbrojonego chłopstwa. Oddział chciał się wycofać, lecz odwaga oficera Franciszka Bajkowskiego pociągnęła wszystkich: Bajkowski rzucił się na moskali, a za nim poszli inni i wyginęli po większej części».

Dwa dni po bitwie, 7 maja 1863 r., na oddział szpitalny więzienia w Owrucu trafiło siedemnastu rannych powstańców, wśród nich mój pradziadek Maciej Lech. Opiekę medyczną nad rannymi sprawował lekarz miejski o nazwisku Bilewski. Po zaleczeniu ran powstańców przewieziono do Kijowa, gdzie stanęli przed sądem. Maciej został skazany na pięć lat ciężkich robót.

Od tego czasu zaczyna się nowy – syberyjski – etap w historii rodziny. Droga Macieja na katorgę trwała około jednego roku. Został skierowany do katorgi nerczyńskiej, do kopalni srebra Ałgacze. Kopalnia położona była 3 wiorsty od wsi Ałgacze. Warunki pracy były straszliwe. Po pew-

У 1863 р. Мацех Лех, отримавши від батька найкращого верхового коня, сімейну шаблю і дубельтівку, вступив у повстанський збройний загін Овруччини, що саме формувався (початок у № 9 від 13.05.2021 р.).

Командиром повстанського загону призначили молодого, всього лиш 26-річного, випускника військового училища, поручника піхоти Леонарда-Романа Вишневецького гербу Рамулт. У своєму розпорядженні він мав двох досвідчених у військовому ремеслі офіцерів Францішека Байковського і штабс-капітана Адама Пльонсковського. До загону приєдналася переважно молодь зі шляхетського стану, яка не мала військового досвіду. Деякі (Пльонсковський і Вільчинський) взяли із собою селян із маєтку, можливо, як візничих.

Варто припустити, що так само, як і в інших загонах, повстанці мали на озброєнні старі шаблі найрізноманітніших типів, дубельтівки й одностволки із саморобними багнетами, капсульні револьвери, пістолети, обрізи та навіть сторчма вирівняні коси. У бою, який невдовзі відбувся, невеликий загін із 50 осіб не мав жодних шансів здолати набагато чисельніших росіян, яких додатково підсилили селяни, озброєні вилами, колами й сокирами. На цих територіях випадки активної участі селян у боях на стороні загарбника не були поодиноким явищем. Ситуацію погіршувало й те, що загін не знав місцевості, на якій йому довелося битися, що утруднювало не тільки планування дій проти росіян, але й проведення швидкого відступу в загрозовій ситуації. Крім того, він воював на самоті, оскільки прогнози про масове приєднання цих земель до повстання не справилися.

Історію загону ми знаємо з опису Франциска Равіті-Гавронського: «У день перед початком повстання на Русі Леонард Вишневецький вирушив на збірний пункт із 20 людьми – і не застав там нікого. Лише під вечір зібралося ще 30. Надії не збулися. Повстанці почали радитися, чи взагалі варто з такою силою починати. Вирішили не відступати. Загін поділили на два взводи і вирушили в дорогу, аби людей вишколити трохи у воєнному ремеслі й витривалості в походи.

Через кілька днів після виходу відбулася перша сутичка з козаками, яка вдалася тому, що козаки відступили. Загін, залишений без цивільної опіки, без достатньої кількості амуніції та харчування, якого сільське населення не хотіло продавати, втрачав дух і наснагу. У такому стані він наблизився до села Москалівка, на межі Овруцького, Радомисльського та Мозирського повітів. Дорогою селянин-провідник утік, хоч його рекомендувала цивільна влада».

Проте загін вирушив у подальшу дорогу. Опис подій, які невдовзі відбулися, ми знайдемо у Станіслава Зелінського: «Коли підводи повстанського загону були на відстані двох верст від Москалівки (18 км від Овруча, – авт.), повстанці атакував майор Пшевалінський силами однієї роти лінійної піхоти, одного взводу карабінерів Кременчуцького полку і 40 козаків (одна рота, тобто три взводи, має близько 100 солдатів, взвод – близько 30 осіб, – авт.), підкріплений натовпом озброєних селян. Загін хотів відступити, але відвага офіцера Францішека Байковського надихнула всіх: Байковський кинувся на москалів, а за ним пішли й інші – і в більшості загинули».

Через два дні після бою, 7 травня 1863 р., у лікарняне відділення в'язниці в Овручі потрапили 17 поранених повстанців, серед них – мій прадід Мацей Лех. Медичну опіку над пораненими здійснював міський лікар Білевський. Після того, як рани залікували, повстанців перевезли до Києва, де вони стали перед судом. Мацею присудили п'ять років каторги.

Із цього часу починається новий – сибірський – етап в історії родини. Дорога Мацея на заслання тривала близько одного року. Його відправили на Нерчинську каторгу, в копальню срібла Алгачі. Копальня була розташована за три версти від однойменного села. Умови праці були жахливими. За певний час, оскільки Мацей демонстрував технічні



1



2



3



4



5

ним часі, ponieważ wykazywał się zdolnościami technicznymi, przydzielono mu lżejsze fizycznie prace, związane z konserwacją i montażem urządzeń technicznych kopalni.

Po uwolnieniu w 1868 r., pozbawiony prawa powrotu w rodzinne strony, zamieszkał w Irkucku. Była to szansa na znacznie lepsze życie niż w przypadku osiedlenia się w którejś z innych miejscowości na Syberii. Z rodziną był możliwy jedynie kontakt korespondencyjny. Jak wspominał mój dziadek, najsilniejsze więzi łączyły go z Janem Lechem (bratankiem?), mieszkającym w rodzinnych stronach.

W 1871 r. Maciej ożenił się z piętnaście lat młodszą Heleną Brydycką, córką powstańca listopadowego. Na ślubie oprócz innych zesańców był późniejszy święty Józef Kalinowski, przyjaciel rodziny żony Macieja. W Irkucku Maciej Lech założył warsztat mechaniczny, który przynosił znaczące dochody, pozwalające na dostatnie życie licznej rodziny. Był lubiany i szanowany przez klientów i liczne środowisko zesańców.

Miał 14 dzieci, z których 10 dożyło wieku dorosłego. Największą karierę zrobił jego pierworodny syn Stanisław, który pełnił od 1905 do 1917 r. funkcję naczelnika powiatu pietropawłowskiego na Kamczatce. Został zamordowany wraz z rodziną w czasie rewolucji. Anna, jedna z córek Macieja i Heleny, wyszła za mąż za Jana Sadurskiego. Sprawowała opiekę nad ojcem do końca jego życia.

W końcu 1921 r. Anna z rodziną i ojcem podjęli decyzję o wyjeździe z Irkucka. W trakcie podróży Maciej zachorował na tyfus i w Moskwie został za-

brany do szpitala, rodzinie nie pozwolono pozostać z chorym. Wkrótce zmarł. Z męskich potomków Macieja i Heleny mieszkających na Syberii najprawdopodobniej nikt nie przeżył rewolucji.

Bohaterstwo Macieja Lecha nie zostało zapomniane. Jeszcze za życia, w 1913 r. we Lwowie, na wystawie zorganizowanej w 50. rocznicę powstania, umieszczono jego zdjęcie. Na cmentarzu powstańców styczniowych Wojskowego Cmentarza Powązkowskiego w Warszawie znajduje się pamiątkowa tablica. Historia jego życia i rodziny zamieszczona została w kilku polskich publikacjach.

Mimo wielu starań nie udało się znaleźć odpowiedzi na następujące pytania. Czy Kuźnica Załawska to była osobna wieś, czy część Załawia, czy może to Załawie w pewnym okresie miało taką nazwę? Jak potoczyło się życie rodziców i brata Michała po zesłaniu Macieja na Syberię? Czy dalej mieszkali w Gorbaczach? Czy na cmentarzu w Olewsku przetrwały groby rodzinne?

Rodziny Lechów były bardzo liczne, stąd niewątpliwie w obwodzie żytomierskim do dziś mieszkają potomkowie protoplasty rodu Antoniego Lecha. Może zainteresuje ich historia rodziny, a może ją uzupełnią.

Krzysztof Jan SADURSKI, Radom

Na zdjęciach: 1. Irkuck. Obok domu Lechów. 22 sierpnia 1910 r. Rodzina Lechów: w środku Maciej, obok niego z lewej strony żona Helena, z prawej córka Anna Sadurska. Z tyłu stoi od prawej Jan Sadurski. Fotografie przekazałem do Muzeum Historycznego m. st. Warszawy (nr inwentarza AF 35926). 2. Stanisław Lech. Władystok, 1904 r. 3. Anna Sadurska z d. Lech. Irkuck, 1909 r. 4. Maciej Lech. Irkuck, 1912 r. 5. Maciej Lech z żoną Heleną i dziećmi. Irkuck, ok. 1890 r.

zdібності, його перевели на фізично легшу роботу, пов'язану зі встановленням технічних пристроїв копальні та наглядом за ними.

Після звільнення в 1868 р., позбавлений права повертатися в рідні краї, він оселився в Іркутську. Це був шанс на значно краще життя, ніж у випадку поселення в якійсь іншій місцевості в Сибіру. Із сім'єю він міг спілкуватися лише листами. Як згадував мій дід, найміцніші узи поєднували його з Яном Лехом (племінником?), який жив у рідних краях.

У 1871 р. Мацей одружився з донькою листопадового повстанця Хеленою Бридицькою, молодшою на 15 років. На церемонії укладання шлюбу, крім інших засланців, був майбутній святий Юзеф Каліновський, друг сім'ї дружини Мацея. В Іркутську Мацей Лех відкрив механічну майстерню, яка приносила значні прибутки, що дозволяли жити в достатку великій родині. Його любили й шанували клієнти та чисельна громада засланців.

У Мацея було 14 дітей, із яких 10 дожили до дорослого віку. Найбільшу кар'єру зробив його первісток Станіслав, який із 1905 до 1917 р. виконував обов'язки начальника Петропавлівського повіту на Камчатці. Його разом із сім'єю вбили під час революції. Анна, одна з дочок Мацея і Хелени, вийшла заміж за Яна Садурського. Вона опікувалася батьком до кінця його життя.

У кінці 1921 р. Анна зі своєю сім'єю та батьком вирішила покинути Іркутськ. Під час подорожі Мацей захворів на тиф і в Москві його забрали в лікарню, рідним не дозволили залишитися з хворим. Невдовзі він помер. Із потомків чолові-

чої статі Мацея і Хелени, які жили в Сибіру, найправдоподібніше, ніхто не пережив революції.

Героїзм Мацея Леха не був забутий. Іще за життя, в 1913 р., у Львові на виставці, яка проходила в 50-ту річницю Листопадового повстання, помістили його знімок. У тій частині Повонзківського військового кладовища у Варшаві, де поховані січневий повстанці, йому встановлена меморіальна дошка. Історія його життя та його родини була опублікована в кількох польських виданнях.

Попри багато старань, мені не вдалося знайти відповіді на наступні питання. Куźниця Залавська була окремим селом чи частиною Залав'я, чи, можливо, це Залав'я в певний період мало таку назву? Як склалося життя батьків і брата Міхала після того, як Мацея заслани в Сибір? Чи вони далі мешкали в Гorbaczach? Чи на кладовищі в Олевську вціліли родинні поховання?

Сім'ї Лехів були дуже чисельними, тому, безсумнівно, в Житомирській області донині живуть потомки засновника роду Антонія Леха. Можливо, вони зацікавляться історією родини, а, може, доповнять її.

Кшиштоф-Ян САДУРСЬКИЙ, Radom

На фото: 1. Іркутськ. Біля дому Лехів. 22 серпня 1910 р. Сім'я Лехів: посередині Мацей, біля нього зліва дружина Хелена, справа дочка Анна Садурська. Ззаду справа стоїть Ян Садурський. Фотографію автор передав в Історичний музей Варшави (інвентарний номер AF 35926). 2. Станіслав Лех. Владивосток, 1904 р. 3. Анна Садурська (у дівочтві Лех). Іркутськ, 1909 р. 4. Мацей Лех. Іркутськ, 1912 р. 5. Мацей Лех із дружиною Хеленою і дітьми. Іркутськ, приблизно 1890 р.

Упорядковано сmentarz w Rymaczach

У Римачах впорядкували кладовище

21 maja członkowie Stowarzyszenia Kultury Polskiej im. Michała Ogińskiego w Lubomlu uporządkowali polski cmentarz wojsko-cywilny w Rymaczach.

Na terenie dawnego cmentarza parafialnego w tej wsi znajduje się kwatery żołnierzy 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty Armii Krajowej, w której pochowano około 150 osób poległych w kwietniu 1944 r.

Teren nekropolii intensywnie zarasta roślinnością, dlatego członkowie Stowarzyszenia trzy lub cztery razy w roku wycinają krzaki, koszą trawę oraz sprzątają cmentarz.

Tym razem w pracach porządkowych brali udział: Andrzej Nowosad, Witalij Bojko, Walentyna Olech, Anastazja Zińczuk, Andrzej Sacharczuk, Oleksandr Sacharczuk oraz Włodzimierz Pedycz. Kosy spalinowe do koszenia trawy udostępniłi członkowie Stowarzyszenia Walentyna Olech i Andrzej Sacharczuk.

Włodzimierz PEDYCZ,
Stowarzyszenie Kultury Polskiej
im. Michała Ogińskiego w Lubomlu

Fot. Anastazja ZIŃCZUK



21 травня члени Товариства польської культури імені Міхала Огінського в Любомлі прибрали на польському військово-цивільному кладовищі в Римачах.

На території колишнього парафіяльного цвинтаря в цьому селі є поховання солдатів 27-ї волинської дивізії піхоти Армії Крайової. Тут спочивають близько 150 військових, загиблих у квітні 1944 р.

Територія некрополя інтенсивно заростає, тому члени товариства три або чотири рази протягом року зрізають кущі, косять траву та прибирають кладовище.

Цього разу до робіт долучилися Андрій Новосад, Віталій Бойко, Валентина Олех, Анастасія Зінчук, Андрій Сахарчук, Олександр Сахарчук та Володимир Педич. Власні бензокоси надали члени товариства Валентина Олех та Андрій Сахарчук.

Володимир ПЕДИЧ,
Товариство польської культури
імені Міхала Огінського в Любомлі

Фото: Анастасія ЗІНЧУК

Wołyń i Lubelszczyzna wspólnie promują jeziora Волинь і Люблінщина разом популяризують озера

Partnerzy projektu «Українсько-польське поєзєр'я – краина legend: odkryj i ciesz się nieznanym» omówili kwestię promocji wspólnego dziedzictwa naturalnego regionów przygranicznych Ukrainy i Polski – podaje Wołyńska Obwodowa Administracja Państwowa.

Партнери проекту «Українсько-польське поєзєр'я – край legend: odkryj i ciesz się nieznanym» обговорили популяризацию спільної природної спадщини прикордонних територій України та Польщі. Про це повідомляє Волинська обласна державна адміністрація.

Spotkanie on-line odbyło się 20 maja. Udział w nim wzięli m.in. zastępca przewodniczącego Wołyńskiej Obwodowej Administracji Państwowej Ihor Czulipa, przewodniczący Wołyńskiej Rady Obwodowej Hryhorij Nedopad, przedstawiciele samorządów, organizacji pozarządowych, instytucji turystycznych oraz naukowcy.

W trakcie spotkania podkreślono, że rozwój turystyki lokalnej wewnętrznej, zwłaszcza w czasach pandemii, sprzyja rozwojowi samorządów terytorialnych. W ramach panelu dyskusyjnego «Zarządzanie marką jako instrument podniesienia efektywności funkcjonowania destynacji turystycznej» jego uczestnicy wymienili się doświadczeniami oraz zapoznali się z najlepszymi praktykami w zakresie tworzenia marki turystycznej i jej promocji. Poza tym zgromadzeni rozmawiali o metodach lepszego popularyzowania dziedzictwa przyrodniczego pogranicza.

Projekt «Українсько-польське поєзєр'я – краина legend: odkryj i ciesz się nieznanym» jest realizowany w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina 2014–2020. Jest to przedsięwzięcie gminy Włodawa i Wołyńskiej Rady Obwodowej przewidujące m.in. stworzenie i promocję wspólnej transgranicznej marki turystycznej, która sprzyjałaby aktywnemu popularyzowaniu jezior Wołynia oraz Lubelszczyzny w celu zwiększenia ich potencjału turystycznego.



Realizacja projektu potrwa do września 2021 r. Jego ogólny budżet wynosi 57 tys. euro.

Źródła: voladm.gov.ua, pbu2020.eu

Онлайн-зустріч пройшла 20 травня. Участь у ній взяли, зокрема, заступник голови Волинської облдержадміністрації Ігор Чуліпа, голова Волинської обласної ради Григорій Недопад, представники органів місцевого самовряду-

вання, громадських організацій, туристичних інституцій та науковці.

Під час заходу йшлося про те, що розвиток внутрішнього туризму, особливо в часи пандемії, сприяє розвитку територіальних громад. У рамках дискусійної панелі «Брендинг як інструмент підвищення ефективності функціонування туристичної дестинації» учасники обмінялися досвідом, ознайомилися з найкращими практиками створення туристичного бренду та його просування. Окрім того, присутні говорили про методи підвищення популяризації природної спадщини прикордоння.

Проект «Українсько-польське поєзєр'я – край legend: odkryj i ciesz się nieznanym» – транскордонного співробітництва Польща-Білорусь-Україна 2014–2020. Це ініціатива гміни Влодава та Волинської обласної ради, яка передбачає створення та просування спільного транскордонного туристичного бренду озера краю, який забезпечив би активну промоцію озер Волині та Люблінщини для збільшення їхнього туристичного потенціалу. Реалізація проекту триватиме до вересня 2021 р. Його загальний бюджет становить 57 тис. євро.

Джерела: voladm.gov.ua, pbu2020.eu

«Monitor Wołyński» dzieli się doświadczeniami «Волинський монітор» ділиться досвідом

W ramach projektu «Tłumaczenie od kuchni» na Wołyńskim Uniwersytecie Narodowym im. Łesi Ukrainki odbyło się spotkanie z Natalią Denysiuk, zastępczynią redaktora naczelnego i tłumaczką gazety «Monitor Wołyński».

Prelekcja na temat przekładu w prasie miała miejsce 13 maja jako jedno z wydarzeń Festiwalu Nauki, który w tych dniach trwał na uniwersytecie.

Prowadząca omówiła ze studentami specyfikę przekładu w mediach oraz współpracy tłumacza z redakcją.

«Jeśli chcą Państwo być tłumaczami w redakcji prasowej, musicie zostać członkiem zespołu, który będzie pracował zgodnie z harmonogramem i zasadami redakcji, sprawnie i odpowiedzialnie» – zaznaczyła prelegentka. Podkreśliła także, że tłumacz pracujący w prasie ma być człowiekiem o wielkiej erudycji, gdyż codziennie przychodzi mu opracowywać teksty o różnej tematyce.

Wszystkie tłumaczenia w «Monitorze Wołyńskim» poprawia redaktor, który dodatkowo porównuje ich zgodność z oryginałem, oraz co najmniej dwa razy czyta korektor. Zdaniem redaktorki, żeby jakość przekładu była lepsza, należy koniecznie jeszcze raz uważnie przeczytać go po krótkiej przerwie i skupieniu się na czymś innym, jeśli oczywiście nie ma możliwości odłożenia tekstu na jutro.

Prelegentka opowiedziała o obowiązkach tłumaczy i redaktorów w «Monitorze Wołyńskim». Szczególną uwagę poświęciła pracy nad przekładem tekstów dla dwujęzycznego wydania papierowego.

Natalia Denysiuk zapoznała zgromadzonych z listą słowników, z których korzystała w trakcie redagowania i tłumaczenia tekstów. «Prawie wszystkie mam jednocześnie otwarte przed sobą, kiedy opracowuję tekst» – powiedziała redaktorka.

Zaproponowała także zadania, w trakcie wykonywania których studenci wspólnie z wykładowcami dyskutowali próbując dokonać odpowiedniego tłumaczenia.

Projekt «Tłumaczenie od kuchni», w ramach którego została zorganizowana prelekcja, jest realizowany przez Edukacyjno-Naukowe Laboratorium Ukraińsko-Polskiego Przekładu w Instytucie Polski działającym przy Wołyńskim Uniwersytecie Narodowym im. Łesi Ukrainki.

Alina TYMCZENIUK,
studentka Wydziału Filologii i Dziennikarstwa
WUN im. Łesi Ukrainki

У рамках проекту «Перекладацька кухня» у Волинському національному університеті імені Лесі Українки відбулася зустріч із заступницею головного редактора й перекладачкою газети «Волинський монітор» Наталею Денисюк.

Публічна лекція, присвячена перекладу в ЗМІ, пройшла 13 травня як один із заходів Фестивалю науки, що тривав в університеті.

Редакторка розповіла студентам про специфіку перекладу в ЗМІ й дала їм декілька порад щодо співпраці з мас-медіа.

«Якщо ви хочете перекладати для сайту чи газети, маєте стати членом команди, який дотримуватиметься робочого графіку та правил редакції, буде оперативним та відповідальним», – поділилася лекторка. Вона наголосила на тому, що перекладач, який працює у ЗМІ, має бути ерудованим, оскільки йому щодня доводиться перекладати тексти на різну тематику.

Переклади всіх публікацій у «Волинському моніторі» опрацює редактор, який до того ж звіряє їх з оригіналом, та щонайменше два рази вчитує коректор. Для кращого результату редакторка рекомендувала присутнім уважно вчитувати переклад після хоча б невеликої паузи та переключення уваги на інший вид діяльності, якщо немає можливості зробити це наступного дня.

Спікерка розповіла про роботу перекладачів та редакторів у «Волинському моніторі». Особливу увагу приділила перекладу текстів для двомовного паперового видання.

Пані Наталія представила присутнім список слівників, якими користується під час редагування й перекладу текстів. «Майже всі ці словники в мене одночасно відкриті, коли я працюю з текстом», – сказала вона.

Редакторка продемонструвала слухачам приклади та завдання, під час виконання яких студенти разом із викладачами дискутували, пробуючи знайти найкращі варіанти перекладу.

Проект «Перекладацька кухня», в рамках якого відбулася лекція, реалізує науково-навчальна лабораторія українсько-польського перекладу Інституту Польщі, що діє у Волинському національному університеті імені Лесі Українки.

Аліна ТИМЧЕНЮК,
студентка факультету філології та журналістики
ВНУ імені Лесі Українки

Wilczy malarz

Przekrwione ślepia, białe, ostre kły, wywalone jęzory, groza i przeżalenie wiejące nie z jednego obrazu, lecz z tryptyku o wspólnym tytule «Napaд wilków». Taki pomysł na uwiecznienie tych wyjątkowych zwierząt miał Alfred Wierusz-Kowalski, artysta którego okrzyknięto wilczym malarzem.

Z trzech planowanych płócien powstało jedynie pierwsze o imponujących rozmiarach jedenaście na dziewięć metrów i przedstawiało wyjazd z dworu. Ostatnim zaś akordem w tej wilczej symfonii miała być scena przedstawiająca puste, przewrócone sanki i wilki ogryzające rozwleczone kości.

Trudno się nie zgodzić, że to wizja wzięta żywcem z jakiegoś filmu grozy lub horroru. Pomysł jednak nie został nigdy przez artystę zrealizowany. Malarzowi w jego zamysłu przeszkodziła śmierć. Po roku od zgonu Wierusza-Kowalskiego rodzina zlikwidowała jego pracownię w Monachium i pociągiem wysłała do Polski zgromadzone tam prace artysty.

W Strzałkowie, na granicy zaboru pruskiego i rosyjskiego, pociąg musiał zatrzymać się nieco dłużej, gdyż konieczne było dokonanie pewnych dodatkowych formalności. W czasie, gdy nikt obrazów nie pilnował, Niemcy, z niewiadomych powodów, podpalili wagon. Wszystkie prace mistrza spłonęły doszczętnie, a wraz z nimi pożar strawił także «Napaд wilków».

Alfred Wierusz-Kowalski urodził się w 1849 r. w Suwałkach. Jest jednym z głównych przedstawicieli tzw. szkoły monachijskiej. Należał do artystów malujących chętnie sceny rodzajowe, zwłaszcza z udziałem koni, których ruch, ekspresję oraz anatomię uwieczniał istic po mistrzowsku. Jego obrazy przedstawiające konne orszaki weselne przepełnione beztróską fantazją, rozpięzione chłopskie furmanki, kuligi i jarmarki zachwycają każdego widza.

Jednak nade wszystko malarz uмиłował temat wilków i śniegu. Zazwyczaj na jego płótnach ludzie i zwierzęta stanowią niezwykle dynamiczny, pełen grozy i dramaturgii układ. Niebawym realizm w oddawaniu galopujących koni, rozpryskujących kopytami śnieg, broniących się pochodniami i strzelbami ludzi oraz rozwścieczonej watahy zajadle atakującej podróżnych niezmiennie budziły zachwyt i zdumienie.

Fascynacja artysty drapieżnikami zaczęła się prawdopodobnie od zdarzenia, o którym

сам często opowiadał. Miał wówczas osiem lat. Pewnej zimy, gdy z rodzicami wyjechał na przejażdżkę saniami, był świadkiem przerażającego wydarzenia. Zostali zaatakowani przez stado wygłodniałych wilków. Ludziom prawdziwym cudem udało się ująć z życiem. Od tej pory te zwierzęta stały się znakiem rozpoznawczym artysty.

Z równą maestrią co żywe istoty malarz odzwierciedlał śnieg. Puszysty i lekki albo ciężki, zbity, nasączony wodą. Widz dosłownie mógł poczuć jego fakturę. Nieskazitelną białą, delikatną jak chmurka lub oplecioną barwnymi refleksami zachodzącego słońca. Z płócien emanuje prawdziwa magia.

Uczciwie trzeba powiedzieć, że krytycy nie znosili Wierusza-Kowalskiego. Nie szczędzili mu wszelkich możliwych złośliwości. Po Monachium krążyła taka anegdota: «Płaski horyzont, trochę piasku, nieco śniegu, a jeśli do tego wilk – to Kowalski albo Brandt». Alfred Nowaczyński był uprzejmy napisać: «Mamy w Monachium następców tronów sławy i popularności (...) targających biednego wilka we wszystkich kierunkach».

Malarz jednak niespecjalnie przejmował się tymi recenzjami i zwyczajnie robił swoje. Poza tym bawarscy mieszczanie wprost go uwielbiali. Pod koniec XIX w. osiągnął szczyt popularności. Monachijska Akademia nadała mu tytuł honorowego profesora, natomiast czasopismo «Biesiada Literacka» zakomunikowało, że każde dzieło znajduje swojego nabywcę zanim jeszcze opuści wygodne sztalugi: «Szczególnie za wilki jego płacono drożej niż za innych artystów sobole i gronostaje».

Alfred Wierusz-Kowalski zmarł w Monachium w 1915 r., w wieku 66 lat, prawdopodobnie na raka oczu.

Gabriela WOŹNIAK-KOWALIK,
nauczycielka skierowana do Łucka i Kowla
przez ORPEG

Na zdjęciach: 1. Alfred Wierusz-Kowalski, ok. 1875 r. Public domain. 2. «Powrót z jarmarku», 1880 r. Public domain.

Вовчий художник

Налиті кров'ю очі, білі гострі ікла, висолоплені язика, небезпека й переляк, які віють не з однієї картини, а з цілого триптиха під назвою «Нapaд вовків». Так задумав увіковічити цих виняткових тварин Альфред Веруш-Ковальський, митець, якого прозвали вовчим художником.

Із трьох запланованих полотен було створено тільки перше. Воно вражало розмірами (11 на 9 м) та зображало виїзд із двору. Останнім акордом у цій вовчій симфонії мала стати сцена, яка представляла б пусті перекинуті сани й вовків, що обгризають розтягнені кістки.

Важко не погодитися, що ця картина ніби взята живцем із якогось фільму жахів чи трилера. Проте свою ідею митець так і не втілював. Художнику в його замислі завадила смерть. Через рік після кончини Веруша-Ковальського рідня ліквідувала його майстерню в Мюнхені та потягом вислала до Польщі зібрані там роботи митця.

У Стшалкові, на кордоні пруської та російської частин розділеної Польщі, потяг мусив затриматися дещо довше, оскільки необхідно було залагодити деякі додаткові формальності. У той час, коли ніхто не охороняв картини, німці з невідомих причин підпалили вагон. Усі роботи майстра згоріли вщент, а разом із ними пожежа поглинула й «Нapaд вовків».

Альфред Веруш-Ковальський народився в 1849 р. у Сувалках. Він був одним із головних представників так званої мюнхенської школи. Належав до художників-реалістів, які охоче малювали побутові сцени, особливо з участю коней, рух, експресію та анатомію яких він увічнював воістину майстерно. Його картини, де були зображені кінні весільні кортежі, переповнені безтурботною фантазією, селянські фурманки на повному ходу, катання на санях і ярмарки захоплюють кожного.

Проте понад усе маестро полюбив тему вовків і снігу. Зазвичай на його полотнах люди й тварини створюють надзвичайно динамічну, повну жаху і драматургії композицію. Небувалий реалізм у відтворенні коней у галопі, снігу, що розлітається з-під копит, людей, які бороняться смолоскипами і рушницями від розлюченої зграї, що нападає на подорожніх, неодмінно викликали захват і остовпіння.

Захоплення митця хижакми почалося з події, про яку він сам часто розповідав. Тоді йому

було вісім років. Однієї зими, коли з батьками виїхав на прогулянку санями, він став свідком моторошної події. На них напала зграя голодних вовків. Людям просто дивом вдалося вилізти живими. З тієї пори ці тварини стали розпізнавальним знаком художника.

Із такою ж філігранністю, як і живих істот, митець зображав сніг. Пухнастий і легкий або тяжкий, збитий, просякнутий водою. Глядач буквально міг відчувати його фактуру. Непорочно білий, легенький як хмаринка або оплетений барвистими відблисками сонця на заході. Полотна випромінюють справжнісіньку магію.

Чесно треба сказати, що критики терпіти не могли Веруша-Ковальського й не жаліли на його адресу саркастичних випадів. Мюнхеном кружляв такий анекдот: «Плоский горизонт, трохи піску, дрібка снігу, а якщо там ще й вовк – то це точно Ковальський або Брандт». Критик Альфред Новачинський «люб'язно» написав: «У нас у Мюнхені є наступники тронів слави й популярності (...), які тягають бідного вовка у всіх напрямках».

Художник не надто переймався цими рецензіями й послідовно робив свою справу. Крім того, баварські міщани його просто обожнювали. Під кінець XIX ст. він був на піку популярності. Мюнхенська академія удостоїла його титулу почесного професора, а часопис «Літературна бесіда» повідомляв, що кожна картина знаходить свого покупця ще до того, як покине зручний мольберт: «Саме за його вовків платили дорожче, ніж за соболів і горностаїв інших митців».

Альфред Веруш-Ковальський помер у Мюнхені в 1915 р. у віці 66 років, правдоподібно, від раку очей.

Габрієля ВОЗНЯК-КОВАЛІК,
учителька, скерована до Луцька і Ковеля
організацією ORPEG

На фото: 1. Альфред Веруш-Ковальський, приблизно 1875 р. Public domain. 2. «Повернення з ярмарку», 1880 р. Public domain.



1



2

Punkt widzenia

Wraz z wiekiem i upływającymi latami dają się zauważyć pewne zmiany, które wolniej lub szybciej odciskają swoje piętno na naszej cielesności oraz stanie umysłu. Pojawiający się szron na włosach, jeśli je kto posiada, nie jest żadnym zabiegiem fryzjerskim, a bezwzględnością działalności bezlitosnej biologii.

Na plecach dźwigamy coraz większy bagaż tak zwanych doświadczeń, w kościach łamie też jakby inaczej i coraz częściej na wiele spraw patrzymy w sposób zgoła inny niż w czasach, gdy mieliśmy jeszcze mleko pod wąsem. Tematy, zdarzenia, które jeszcze tak niedawno spędzały nam sen z powiek, wywoływały drżenie kolan tudzież palpitację młodego serca, teraz jawią się jako nic lub prawie nic nieznacząca błahostka.

Zachodzimy w głowę, jak można było nie spać po nocach tylko dlatego, że Henio z II c, w którym połowa szkoły kochała się na zabój, zaprosił na szkolną dyskotekę tę rudą Hanę, a mama kazała iść do szkoły w tym ohydym, szarym sweterku z kołnierzykiem, co w oczywisty sposób przekreśliło nasze szanse u rzeczoności Henia. No i co, że sweterek był ciepły i wygodny, ale niemodny i na pewno z tego powodu platoniczna miłość nie zaszczyciła naszego jestestwa przyjaznym spojrzeniem.

Teraz ciepło i wygodę stawiamy ponad wszystko. Świat także w jakiś magiczny sposób skurczył się i zmalał nie wiadomo kiedy. Ogromny ogród babci, który w czasach dzieciństwa jawił się amazońską dżunglą z płatanią ścieżek, tajemnych przejść tudzież schowków nam tylko znanych, po latach okazał się małym skrawkiem ziemi z kilkoma grządkami marchewki, ogórków i pomidorów. Dzięki gąszczu to stare krzaki agrestu i porzeczki, a tajemne skrytki przedstawiły się światu jako miejsca przechowywania grabi, szpada i paru spróchniałych desek.

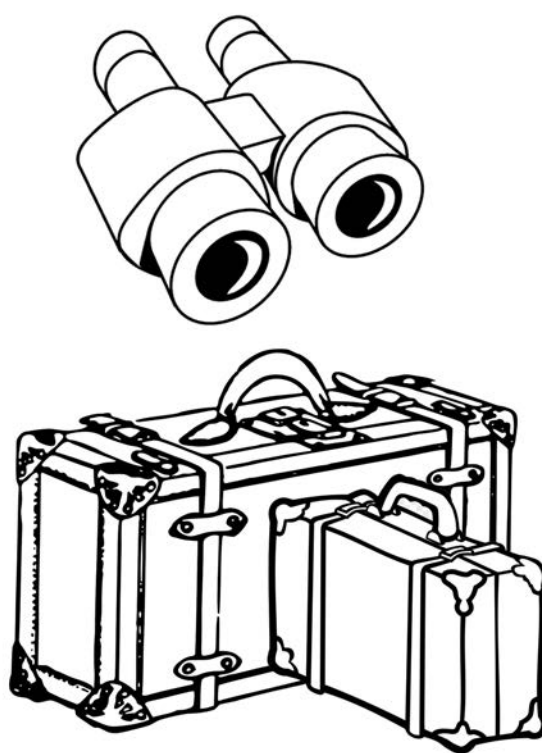
Trudno wszak oczekiwać, aby wraz z dorastaniem wszystkie magiczne niegdyś miejsca nie przestoczyły się w realną rzeczywistość i by leniwie wylegujący się na ogrodowej ścieżce kot Tygrysek faktycznie okazał się dzikim drapieżnikiem, krwiożerczą bestią, za jaką go kiedyś uważaliśmy.

Tak zmienia się nasz punkt widzenia i optyka patrzenia na świat. Na szczęście zawsze jest kilka, a przynajmniej jedno wspomnienie i upodobanie, którego zęb czasu nie nadgrzeje. Dla mnie to biszkoptowa rola z maślanym kremem i konieczność czerwonej galaretki w środku.

Szron na włosach – czyli siwizna, niestety naturalna, a nie wynik zastosowania szamponu koloryzującego.

Bagaż doświadczeń – oznacza całokształt przeżyć oraz wiedzy, jakie zdobywamy w ciągu całego naszego życia.

Łamanie w kościach – oznacza ból, zwykle związany z chorobami reumatycznymi.



Mieć mleko pod wąsem – to znaczy być bardzo młodym człowiekiem.

Coś spędza nam sen z powiek – czyli czymś się bardzo martwimy, stresujemy.

Zachodzić w głowę – głęboko się nad czymś zastanawiać, rozmyślać.

Kochać się na zabój – oznacza wielką miłość.

Platoniczna miłość – to miłość pozbawiona waloru zmysłowości, pozostająca wyłącznie w sferze duchowej.

Coś zostało nadgryzione zębem czasu – oznacza, że jest mocno zmienione, zniszczone wpływem czasu.

Gabriela WOŹNIAK-KOWALIK,
nauczycielka skierowana do Łucka i Kowla
przez ORPEG

Точка зору

Із віком і плином літ усе помітнішими стають певні зміни, які повільніше чи швидше накладають свій відбиток на наше тіло та розумові здібності. Поява інію на волоссі, якщо в когось воно ще є, – це ніяка не перукарська процедура, а безпристрасна дія нещадної біології.

Тепер тепло і зручність для нас понад усе. Світ також якимось магичним чином згорнувся і змалів невідомо коли. Величезний бабусин сад, який у дитинстві був для нас амазоцькими джунглями з лабіринтом стежок, таємних переходів і тільки нам znаних схованок, із часом виявився невеликою земельною ділянкою з кількома грядками моркви, огірків і помідорів. Дикі хащі – це старі куці агрусу й порічки, а таємні сховки предстали перед світом як місце зберігання граблів, сапи і пари трухлявих дошок.

Не варто очікувати, щоб із дорослішанням колись магичні місця не перетворювалися в реальну дійсність і щоби кіт Тигрунчик, який полюбляв ліниво валятися на садовій стежці, виявився диким хижаком, кровожерною бестією, якою ми його колись уявляли.

Так змінюється наша точка зору й оптика погляду на світ. На щастя, завжди є кілька чи принаймні один спогад і щось улюблене, чого не надкушує зуб часу. Для мене це бісквітний рулет із масляним кремом і обов'язково червоним желе всередині.

Іній на волоссі (**szron na włosach**), тобто сирина, на жаль, природна, а не результат використання фарби.

Бажав досвіду (bagaż doświadczeń) – всі переживання та знання, які ми здобуємо впродовж усього нашого життя.

Ломота в кістках (łamanie w kościach) – біль, зазвичай пов'язаний із ревматичними хворобами.

Мати молоко під вусом (mieć mleko pod wąsem) – бути дуже молодим.

Щось зганяє нам сон із повік (spędza nam sen z powiek), тобто ми через щось дуже хвилюємося, переживаємо стрес.

Заходити в голову (zachodzić w głowę) – сильно над чимось задумуватися, розмірковувати.

Любити на забій (kochać się na zabój) – дуже сильно в когось закохатися.

Платонічна любов (platoniczna miłość) – любов, позбавлена чуттєвого аспекту, яка залишається виключно в духовній сфері.

Щось надкушене зубом часу (coś zostało nadgryzione zębem czasu) означає, що щось значно змінилося, зруйнувалося з плином часу.

Gabriela WOŹNIAK-KOWALIK,
учителька, скерована до Луцька і Ковеля
організацією ORPEG

Nabór wniosków do Programu Banach NAWA

Stefan Banach Scholarship Programme
- more countries, more opportunities to study in Poland!

ŁUKASIEWICZ PROGRAM STYPENDIALNY NAWA IM. ŁUKASIEWICZA + BANACH PROGRAM STYPENDIALNY NAWA IM. BANACHA = STEFAN BANACH NAWA SCHOLARSHIP PROGRAMME

Call for proposals: 20th May - 21st June

More information at the link:
<https://nawa.gov.pl/en/students/foreign-students/the-banach-scholarship-programme>

NAWA

W ramach Programu Stypendialnego im. Stefana Banacha oferowane są stypendia na bezpłatne studia II stopnia prowadzone w polskich uczelniach publicznych i niepublicznych.

Banach NAWA jest wspólną inicjatywą Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej realizowaną w ramach programu polskiej współpracy rozwojowej.

Program oferuje możliwość odbycia studiów I stopnia w trybie stacjonarnym w języku polskim lub angielskim w uczelniach publicznych i niepublicznych w dziedzinie nauk inżyniersko-technicznych, rolniczych, ścisłych i przyrodniczych.

Obywatelom krajów: Albania, Armenia, Azerbejdżan, Białoruś, Bośnia i Hercegowina, Czarnogóra, Gruzja, Kazachstan, Kosowo, Macedonia Północna, Mołdawia, Serbia, Ukraina i Uzbekistan Program oferuje ponadto możliwość odbycia stu-

diów II stopnia w dziedzinie nauk humanistycznych i nauk społecznych, za wyjątkiem kierunków filologicznych w zakresie języka ojczystego z kraju pochodzenia beneficjenta.

Nabór wniosków trwa do 21 czerwca 2021 r. do godziny 15:00 (Warszawa).

Szczegółowe informacje o zasadach naboru: <https://nawa.gov.pl/studenci/studenci-zagraniczni/program-stypendialny-im-stefana-banacha>

Wszelkie pytania związane z Programem należy kierować za pośrednictwem poczty elektronicznej na adres: banach@nawa.gov.pl.

ПРАСА // РОБОТА



Вакансії в Луцьку

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець	Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець	Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
Агент торговельний	14 000	Торговельний агент з власним автомобілем, робота пов'язана з молочною групою товарів, збір інформації по торговельних точках, викладка товарів	Водій автотранспортних засобів	10 000	Здійснювати міжнародні вантажні перевезення до країн Європи. Наявність закордонного біометричного паспорта, картки водія, полісу обов'язкового медичного страхування для виїзду до країн Європи	Директор комерційний	15 000	Керівник (операційний директор) орендного бізнесу. Здача в оренду нерухомості, виконання та захист бюджетів по нерухомості. Ведення переговорів з потенційними клієнтами. Продаж нерухомості та купівля земельних ділянок для подальшого будівництва
Адміністратор (господар) залу	11 000	Контроль та організація роботи персоналу закладу, підготовка закладу до відкриття, контроль якості видачі страв, рівня обслуговування гостей ресторану, ведення документації	Водій автотранспортних засобів	11 070	Керує автотранспортними засобами катег. В, С, D, E, перевіряє технічний стан автомобіля перед виїздом на лінію та після повернення з рейсу, дотримується правил дорожнього руху	Електрик дільниці	10 000	Виконувати роботи із застосуванням електричних інструментів. Розбір електричної лінії, складання і випробування простих вузлів і механізмів. Робота з електричними кабелями
Бляхар	10 000	Виконання робіт по виготовленню виробів із листового нержавіючого металу, та виготовлення каркасних металевих конструкцій (стелажі, столи і т.п.) із нержавіючої сталі та чорного металу. Наявність досвіду роботи зі зварювальним напівавтоматом буде додатковою перевагою та плюсом до зарплати. Оклад + % (до 12000 грн)	Водій автотранспортних засобів	10 000	Маршрутні перевезення по місту автобусом Богдан, водійське посвідчення категорії D	Електрогазоварник	11 180	Виконання зварювальних робіт, обов'язкова наявність документу, який підтверджує професійний стан та дозвіл на роботи з електричним зварювальним обладнанням та газовими балонами. Режим роботи: 08.00 – 17.00
Бухгалтер	10 000	Ведення бухгалтерського та податкового обліку підприємця у готельно-ресторанній сфері	Водій автотранспортних засобів	16 500	Міжнародні вантажні перевезення. Дотримання строків доставки, заповнення документації. Утримання автомобіля в належному стані. Наявність візи або біометричного паспорта та картки водія (чіп). Зарплата +%	Електрогазоварник	17 000	Зварювальні роботи при проведенні внутрішнього водогону. Робота на висоті. Зварювання стиків. Відраядження по Україні
Бухгалтер	10 000	Ведення, контроль бухгалтерського та податкового обліку в 1С 8 версія на загальній системі оподаткування та ФОП 3 група; нарахування та виплата заробітної плати, ведення кадрових документів; реєстрація податкових накладних; контроль ПДВ; облік основних засобів; формування та здача звітності до контролюючих органів	Водій автотранспортних засобів	15 000	Міжнародні перевезення автомобілями Рено преміум з чіпом (з причіпом штора), відраядження Польща, Чехія, Литва (оплата + добові)	Електрогазоварник	12 983	Володіти аргоно-дуговими методами зварювання, дотримання правил техніки безпеки
Верстатник широкого профілю	10 000	Обробка деталей на універсальних верстатах, нарізання різьби, фрезерування, шліфування вузлів та деталей	Водій автотранспортних засобів	10 000	Міжнародні перевезення, ведення супровідної документації, заробітна плата від фрахту 17 %, бажано код 95, та вміня їздити по ЕКМТ	Електрозварник ручного зварювання	13 000	Зварювання металоконструкцій. Розряд не нижче 3-го. Довів до місця проведення робіт
Виконавець робіт	15 000	Забезпечує виконання виробничих завдань відповідно до графіків і проектів виконання будівельних, монтажних, ремонтно-будівельних робіт, введення об'єктів у дію у встановлені строки. Організовує виконання будівельно-монтажних робіт згідно з проектною та технічною документацією, будівельними нормами та правилами, технічними умовами і іншими нормативними документами. Складає заявки на будівельні машини, транспорт, засоби механізації і т.д.	Водій автотранспортних засобів	10 000	Міжнародні перевезення, ведення су-проводної документації, заробітна плата від фрахту 17 %, бажано код 95, та вміня їздити по ЕКМТ	Електрозварник ручного зварювання	13 000	Зварювання металоконструкцій. Розряд не нижче 3-го. Довів до місця проведення робіт
Виконавець робіт	12 000	Проведення ремонту, монтажу, демонтажу, технічне обслуговування електропроводки, освітлювальних елементів, верхочасних робіт, заміна та встановлення опор; прокладання кабельних трас – внутрішніх та зовнішніх, монтаж щитів різної складності	Водій автотранспортних засобів	15 500	Оклад + премії (15000–17000 грн), водії сміттєвозів – вантажних автомобілів з маніпулятором. Вивезення твердих побутових відходів по місту Луцьку та Луцькому районі, контроль за належним технічним станом закритого транспортного засобу, здійснюють довіз на роботу та з роботи працівників	Електрогазоварник	12 983	Володіти аргоно-дуговими методами зварювання, дотримання правил техніки безпеки
Виконавець робіт	12 000	Читання креслень, організовує виконання будівельно-монтажних робіт; здійснює перевірку, контроль за виконанням робіт, відповідність її діючим нормативним документам; виїзд на об'єкти будівництва та до замовника для здачі виконаних робіт	Водій автотранспортних засобів	15 000	Перевезення вантажів за кордон. Наявність закордонного паспорта (віза, біометричний паспорт), наявність чіпу	Електрогазоварник	12 983	Володіти аргоно-дуговими методами зварювання, дотримання правил техніки безпеки
Водій автотранспортних засобів	10 000	Автомобіль ГАЗЕЛЬ. Перевезення будівельних матеріалів. З/п від 10000 грн. Категорії В, С, D, E	Водій автотранспортних засобів	12 000	Перевезення вантажів по території України, належне дотримання технічного стану автомобіля, контроль завантаження/розвантаження, робота з супровідними документами	Електрогазоварник	12 983	Володіти аргоно-дуговими методами зварювання, дотримання правил техніки безпеки
Водій автотранспортних засобів	10 000	Вантажні перевезення по Україні (зерновоз), автомобіль Вольво (фура)	Водій автотранспортних засобів	10 000	Перевезення вантажів по Україні, утримання автомобіля в належному стані, робота з документами	Електрогазоварник	12 983	Володіти аргоно-дуговими методами зварювання, дотримання правил техніки безпеки
Водій автотранспортних засобів	10 000	Вантажні перевезення (рейси Україна – Польща), наявність чіп-карти, код 95 польський (при відсутності допоможуть виготовити), автомобілі MAN, DAF Euro5	Водій автотранспортних засобів	10 000	Перевезення зернових культур по Україні вантажним автомобілем-самоскидом. Оклад + відраді	Електрогазоварник	12 983	Володіти аргоно-дуговими методами зварювання, дотримання правил техніки безпеки
Водій автотранспортних засобів	10 000	Водій автотранспортного засобу, керує автотранспортним засобом, електроннавантажувачем, призначеними для обробки вантажів вагою до 7 т і висотою підйому до 4500 мм в складських та виробничих приміщеннях, на відкритих площадках у фургонах автомобілів; перевіряє технічний стан авто- та електроннавантажувача перед виїздом на лінію та після повернення в гараж, дотримується правил дорожнього руху	Водій автотранспортних засобів	15 000	Перевезення зернової культури по Україні вантажним автомобілем-самоскидом. Оклад + відраді	Електрогазоварник	12 983	Володіти аргоно-дуговими методами зварювання, дотримання правил техніки безпеки
Водій автотранспортних засобів	10 000	Водій категорії Е на авто з напілпривчепом тентом 20 т. Вантажні перевезення по Європі та по Україні. Дотримання правил дорожнього руху та утримання автомобіля в належному технічному стані. Зарплата 10000–25000 грн	Водій автотранспортних засобів	15 000	Перевезення щобену, піску, асфальту з кар'єрів для ремонту доріг автомобілями ВОЛЬВО (самоскид). Зарплата відрадно-преміальна	Електрогазоварник	12 983	Володіти аргоно-дуговими методами зварювання, дотримання правил техніки безпеки
Водій автотранспортних засобів	10 000	Водій категорії Е, перевезення вантажів по Україні на авто з причепом, утримання автомобіля в належному стані (дрібний ремонт), робота з документами	Водій автотранспортних засобів	25 000	Поїздки закордон та по Україні на авто Рено Магnum євро 5 коробка автомат, тент-штора, двері. Утримання автомобіля в належному стані. Дотримання дорожніх правил. Зарплата за 30000,00 грн	Електрогазоварник	12 983	Володіти аргоно-дуговими методами зварювання, дотримання правил техніки безпеки
Водій автотранспортних засобів	25 000	Водій міжнародних перевезень Україна – Польща, наявність картки водія для таксографу, бажано посвідчення АDR, категорія СЕ. Заробітна плата 25-30 тис. грн	Водій автотранспортних засобів	25 000	Водій-міжнародник, поїздки за кордон на автомобілі VOLVO (euro5)/причіп (тент-штора)	Електрогазоварник	12 983	Володіти аргоно-дуговими методами зварювання, дотримання правил техніки безпеки
Водій автотранспортних засобів	10 000	Водій на автобус-катафалк, перевезення померлих	Водій автотранспортних засобів	15 000	Перевезення вантажів по Україні. Дотримання строків доставки, заповнення документації. Утримання автомобіля в належному стані	Електрогазоварник	12 983	Володіти аргоно-дуговими методами зварювання, дотримання правил техніки безпеки
Водій автотранспортних засобів	30 000	Здійснення вантажних перевезень за кордон автомобілем Рено-преміум (євро 5) з тентом або рефрижератором, наявність закордонного паспорта обов'язкова, бажано наявність чіп-карти та досвіду поїздки за кордон	Водій автотранспортних засобів	12 000	Ковельський працедавець, перевезення пасажирів за напрямком Ковель – Луцьк. Дотримання правил дорожнього руху та перевезень	Електрогазоварник	12 983	Володіти аргоно-дуговими методами зварювання, дотримання правил техніки безпеки
Водій автотранспортних засобів	12 000	Здійснення пасажирських перевезень по місту, утримання транспортного засобу у належному стані	Водій автотранспортних засобів	15 000	Робота на вантажному автомобілі в міжнародному сполученні. Посвідчення катег. С,Е, чіп-карти, карти водія, закордонного паспорта	Електрогазоварник	12 983	Володіти аргоно-дуговими методами зварювання, дотримання правил техніки безпеки
Водій автотранспортних засобів	20 000	Здійснювати доставку вантажів (дитячі іграшки) за кордон. Водійське посвідчення категорії С, СЕ.	Вчитель-дефектолог	14 000	Проведення реабілітаційної роботи з дітьми, які мають вади у фізичному або розумовому розвитку. Проведення психолого-педагогічної діагностики	Електрогазоварник	12 983	Володіти аргоно-дуговими методами зварювання, дотримання правил техніки безпеки
Водій автотранспортних засобів	20 000	Здійснювати доставку продукції (м'яса птиці курки) на автомобілі ІСУЗУ, ТАТА (вантажопід'ємність 3,5-4 т) по торговельних точках (супермаркети, магазини), використовуючи для цього оптимальний маршрут переміщення; проводити звірку документів під час завантаження продукції, яка перевозиться в автомобілі; використовувати автотранспорт підприємства за призначенням	Газозварник	12 000	Виконання газифікації будинків, зварювання деталей, апаратів, конструкцій, виконання робіт на будівельному майданчику, розряд 5	Електрогазоварник	12 983	Володіти аргоно-дуговими методами зварювання, дотримання правил техніки безпеки
			Газорізальник	13 000	Виконувати кисневе прямолінійне і горизонтальне різання деталей з різних марок сталей за розміткою вручну з обробленням кромок під зварювання, у тому числі із застосуванням спеціальних флюсів	Електрогазоварник	12 983	Володіти аргоно-дуговими методами зварювання, дотримання правил техніки безпеки
			Головний бухгалтер	10 700	Ведення бухгалтерського обліку, податкового та фінансового обліку в повному обсязі, перевірка розрахунків, платежів, підготовка та складання звітності, проведення та контроль банківських операцій, тощо, знання податкового обліку	Електрогазоварник	12 983	Володіти аргоно-дуговими методами зварювання, дотримання правил техніки безпеки
			Головний бухгалтер	10 261	Ведення бухгалтерського та податкового обліку, фінансової звітності (на час декретної відпустки основного працівника)	Електрогазоварник	12 983	Володіти аргоно-дуговими методами зварювання, дотримання правил техніки безпеки
			Головний бухгалтер	10 000	Подання податкової та статистичної звітності ведення первинної бухгалтерії (ПДВ), нарахування заробітної плати, знання 1С-Бухгалтерія	Електрогазоварник	12 983	Володіти аргоно-дуговими методами зварювання, дотримання правил техніки безпеки
			Директор (начальник, інший керівник) підприємства	10 000	Працедавець рівненський, директор філіалу у м. Луцьк. Керування роботою філії, продаж запчастин, контролювати роботу з підтримки і розвитку клієнтської мережі, проводити укладання договорів із замовниками	Електрогазоварник	12 983	Володіти аргоно-дуговими методами зварювання, дотримання правил техніки безпеки

За детальною інформацією звертайтеся до Луцького міського центру зайнятості:
43021 м. Луцьк, вул. Ярошука, 2;
тел.: +38(03322) 72-72-58, 24-92-68, (067) 199-03-28.

Біа́ло-червоно в Крземе́нці

Біло-червоне свято у Кременці

W trzecią niedzielę maja w ogrodzie przy siedzibie Towarzystwa Odrodzenia Kultury Polskiej im. Juliusza Słowackiego w Krzemieńcu dominowały dwa kolory: biały i czerwony. Można je było dostrzec w dekoracjach i strojach uczestników. Powodów było wiele.

У третю неділю травня на подвір'ї Товариства відродження польської культури імені Юліуша Словацького в Кременці домінували два кольори: білий і червоний. Їх можна було побачити на декораціях та вбраннях присутніх. Цьому було декілька причин.



Maj to miesiąc, w którym swoje miejsce w kalendarzu ma kilka świąt związanych z Polską: Święto Flagi, Dzień Polonii i Polaków za Granicą, Święto Konstytucji 3 Maja oraz Dzień Europy, której Polska jest integralną częścią. Mając na uwadze te wszystkie okoliczności, Towarzystwo postanowiło zorganizować 16 maja Dzień Polski. Tego dnia członkowie krzemienieckiej Polonii spotkali się w siedzibie Towarzystwa. Wydarzenie zaczęliśmy odśpiewaniem hymnu polskiego. Po oficjalnym rozpoczęciu przez prezesa Towarzystwa Mariana Kanię, głos zabrała Konsul Teresa Chruszcz, która powitała uczestników oraz wręczyła nagrody lokalnym laureatom konkursu recytatorskiego «Anioł Ognisty Wołyń», któremu patronował Konsulat Generalny RP w Łucku. Następnie zaprosiliśmy wszystkich chętnych do wspólnego odtańczenia naszego narodowego tańca – poloneza. Utworzył się barwny korowód złożony z przedstawicieli różnych pokoleń. Następnie rozpoczęła się mniej oficjalna część, w której Polska obecna była w piosence i w różnych konkursach tematycznie z nią związanych.

Uczestniczyły w nich dzieci oraz ich rodzice i dziadkowie. Po emocjonujących zmaganiach wszyscy mogli posmakować tradycyjnej polskiej potrawy – prawdziwego bigosu, który przygotowała jedna z pań z Towarzystwa. Były też inne smakołyki, wspólny śpiew, rozmowa i radość. Pogoda pozwoliła nam, by spotkanie odbyło się w bezpiecznej przestrzeni w ogrodzie. Dzięki zaangażowaniu prezesa, członków Zarządu TOKP, proboszcza parafii krzemienieckiej Kościoła Katolickiego na Ukrainie, nauczycieli ORPEG i aktywnemu uczestnictwu członków Towarzystwa oraz zaproszonych gości spotkanie było bardzo udane. Myślimy, że organizacja Dnia Polskiego stanie się stałym elementem kalendarza działań Towarzystwa z Krzemieńca.

Bożena PAJĄK i Teresa SZEFLER,
nauczycielki języka polskiego
skierowane do Krzemieńca przez ORPEG

Fot. Walery OLSZAŃSKI

Trawień – це місяць, коли відзначають низку свят, пов'язаних із Польщею: Свято прапора, День Полонії і поляків за кордоном, Свято Конституції 3 травня. Вшановують також День Європи, невід'ємною частиною якої є Польща. З огляду на ці обставини товариство вирішило організувати 16 травня Польський день. Цього дня кременецькі поляки зустрілися біля будинку своєї організації. Захід розпочався з виконання польського гімну. Офіційну частину відкрив голова товариства Мар'ян Каня, потім присутні привітала консул Тереза Хрущ. Вона вручила нагороди місцевим лауреатам декламаторського конкурсу «Вогнистий ангел Волині», який пройшов під патронатом Генерального консульства РП у Луцьку. Згодом усі охочі разом станцювали полонез – польський національний танець. Представники різних поколінь утворили барвистий хор і хорів. Після цього розпочалася менш офіційна частина, в якій польська тематика була присутня в піснях і конкурсах, у яких брали участь діти разом зі своїми батьками, дідусями й бабусями.


Після змагань, які викликали у присутніх багато позитивних емоцій, усі могли почастуватися традиційною польською стравою – справжнім бігосом, який приготувала одна з членкинь товариства. Були також інші ласощі, спільний спів, розмови та веселощі. Погода дозволила провести зустріч на подвір'ї. Завдяки голові та членам правління товариства, пароху кременецької парафії Римо-католицької церкви в Україні, вчителю, скерованим Центром розвитку польської освіти за кордоном (ORPEG), та активній участі членів організації і запрошених гостей захід пройшов дуже вдало. У Товаристві відродження польської культури в Кременці вже подумують про те, щоб записати Польський день до календаря подій організації.

Bożena PAJONK i Teresa SZEFLER,
учительки польської мови,
скеровані до Кременця організацією ORPEG

Фото: Валерій ОЛЬШАНСЬКИЙ




Projekt wspierany ze środków
Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach
konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2021

 Projekt „Polskie media na Ukrainie
2021-2022” realizowany przez Fundację
Wolność i Demokracja.

Założyciel/Zasnovnik - Valentyn WAKOLIUK
Zespół redakcyjny/Редакційна колегія:
Walenty WAKOLIUK/Валентин ВАКОЛЮК
Natalia DENYSIUK/Наталія ДЕНІСЮК
Wiktor JARUCZYK/Віктор ЯРУЧИК
Anatolij OLICH/Анатолій ОЛІХ

Główny redaktor: Valentyn WAKOLIUK
Korektorzy: Olga SZERSEN, Piotr KOBALIK
Співпраця: Ядвіга ДЕМЧУК, Уршуля ОБЕРДА
Технічний редактор: Анатолій ОЛІХ
Відповідальний редактор: Олександр СВІЦА
Переклад: Світлана ПИЗА, Наталія ДЕНІСЮК

Адреса редакції:
43025 Луцьк, вул.Крилова 5/7
tel/faks (0332) 72 54 99
e-mail: info@monitor-press.com
facebook.com/MonitorWołyński
twitter.com/MonitorWołyński

Свідоцтво про реєстрацію
ВЛ № 339-73Р від 19.05.2009 р.
Тираж: 3000. Замовлення: 1193.
Друк: ПП «Волинська друкарня»
Луцьк, пр. Воли 27.
Друк офсетний, формат А3


www.monitor-press.com

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/autorów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
Публікація відображає лише погляди автора/авторів і не представляє офіційну позицію Канцелярії голови Ради міністрів РП

Проект підтримує Канцелярія голови Ради міністрів РП у рамках конкурсу «Полонія та поляки за кордоном 2021».
Проект «Польські медіа в Україні 2021-2022» реалізує фундація «Свобода і демократія»